

KTO ZAROBIL KROCIE?



str. 5

GIMNAZJALNY EGZAMIN



str. 5

KRÓLEWSKIE MIASTO POD KRESKĄ



str. 2

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 27 KWIEŚNIA • NUMER 134/15



DZIECI PRZEŻYŁY CHWILE GROZY JECHAŁY NA BASEN, TRAFIŁY DO SZPITALA



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Łęczycy w piątek jechali wraz z opiekunami busem do Ozorkowa na basen. Nie dotarli na miejsce. W Ozorkowie, niedaleko pływalni, doszło do czołowego zderzenia z samochodem osobowym. Na miejsce wypadku szybko przyjechały karetki pogotowia. Troje dzieci trafiło do szpitala w Łodzi. Pięcioro do lecznicy w Łęczycy.

str. 3



CYRK
W OZORKOWIE
I ŁĘCZICY

str. 9

29-LATEK ZGINĄŁ PODCZAS PRZESŁUCHANIA!



str. 13

Demokracja na osiedlu



str. 11

ZALANE KINO LUDOWE



str. 12



ISSN 2299-3703

166

9 772299 370201

Sprzedać miejskie lokale, uciąć etaty

Łęczycza Widmo niezapięcia budżetu na 2015 rok zajął w oczach władzy królewskiego miasta. W kasie może zacząć brakować pieniędzy. W rozwiązaniu problemu pomóc ma sprzedaż „kur znoszących złote jaja”, czyli użytkowych lokali komunalnych oraz szukanie oszczędności. Póki co, poza zabranie połowy pensji inkasentom pobierającym opłaty targowe, konkretnych pomysłów nie ma.

W szukaniu oszczędności urząd miejski zdecydował się obniżyć o połowę pensje inkasentów pobierających opłaty targowe. Dwaj pracownicy będą zatrudnieni na pół etatu. Ich wynagrodzenie zasadnicze zmniejszy się z 992 zł do 496 zł, zachowując 4% premię motywacyjną. Ta „oszczędność” duża więc nie będzie. Skoro w działaniach władz pojawiło się cięcie etatów ludzi, którzy i tak mają niewielkie pensje zasadnicze, zapytaliśmy, czy w planach jest też obniżenie wynagrodzeń łęczyckich władz oraz prezesów

miejskich spółek. - Każda ewentualność w przypadku niewykonania budżetu jest brana pod uwagę - przeczytaliśmy w odpowiedzi magistratu.

Ile zarabiają wymienione osoby? Burmistrz Krzysztof Lipiński - 10.400 brutto, zastępca burmistrza Krzysztof Urbański - 7.520 brutto, Jan Budziński (prezes PEC) - 12.000 brutto, Janusz Muszyński (prezes PGKiM) - 13.500 brutto. Jak widać, władze zastanawiają się nad zmniejszeniem swoich pensji, tylko w przypadku niewykonania budżetu, ale z pewnością zrobią wszystko, by budżet zrealizować. Przecież obecnie do sprzedaży jest przeznaczonych pięć komunalnych lokali użytkowych.

Budżet miasta, w nim również przychody uwzględnione ze sprzedaży lokali komunalnych na kwotę ponad 1 mln 100 tys. zł został przygotowany przez poprzednią władzę, co jest często podkreślane. Jednak obecna Rada Miasta ten budżet przyjęła i miasto ma obowiązek go zrealizować. Obwinianie poprzed-

niej władzy miasta o kiepski budżet nie pomoże w jego zrealizowaniu. Pieniądze uciekające z miejskiej kasy są problemem obecnego, nie byłego samorządu. Dlaczego budżet jest kiepski i jakie oszczędności planuje wprowadzić miasto zapytaliśmy w magistracie. W odpowiedzi nie było niestety mowy o konkretach. - W tej chwili nasze główne działania i troska nakierowane są na wykonanie budżetu (po stronie dochodów). Obecna sytuacja finansowa miasta jest pod kontrolą - przeczytaliśmy w odesłanym mejlu. - W ocenie burmistrza na obecny kształt budżetu na rok 2015 wpływ miała 8 - letnia kadencja poprzednich władz samorządowych. Budżety z poprzednich lat stanowią bowiem system naczyń połączonych.

Sytuacja jeszcze jest pod kontrolą, ale jak miasto nie sprzeda lokali za ponad milion zł, to może nie zrealizować budżetu. Pod koniec z początku miały być 3 lokale użytkowe, obecnie dodano kolejne 2. Jednorazowy wpływ ze



sprzedaży szybko zrówna się z wydatkami. Opcja wynajmu byłaby formą stałego źródła dochodów, ale pieniądze potrzebne są od razu. - Jak można zrealizować dochody do budżetu miasta, jeżeli nie będziemy mogli sprzedać mienia? Nie będzie można zrealizować budżetu, a to oznacza, że będziemy musieli ograniczyć wydatki bieżące. Czyli wydatki na szkoły, przedszkola, muzeum, MOPS, ponieważ innego wyjścia nie będzie. Trzeba by było nie wypłacić również pensji pracownikom lub zrezygnować z mediów - argumentuje burmistrz.

Za podjęciem uchwały w sprawie sprzedaży lokali zgłosił również przewodniczący Rady Miasta. Za-

pytaliśmy skąd zmiana nastawienia do pomysłu zbycia miejskich lokali. - Mimo że byłem przeciwny sprzedaży „kur znoszących złote jaja”, uważam, że jest to konieczne. Musimy zrealizować budżet ułożony przez poprzednie władze. Jeżeli go nie zamkniemy grozi nam zarząd komisaryczny - komentował Zenon Koperkiewicz.

Warto przypomnieć, że za poprzedniej władzy radny opozycyjny Z. Koperkiewicz sprzeciwiał się pomysłem sprzedaży lokali użytkowych miasta. Mamy nadzieję, że na obecnych działaniach skorzystają łęczycanie, którzy wciąż czekają na nowe miejsca pracy.

(MR)

Łęczycza Na stronie internetowej urzędu miejskiego w Łęczycy w miniony wtorek pojawiła się informacja dotycząca artykułu opublikowanego w Reporterze. Postanowiono uzupełnić wypowiedź burmistrza, którą dostaliśmy jako oficjalny komentarz do opisywanego tematu.

Artykuł zatytułowany „Włodarz deklaruje, ale nie pomaga” dotyczył pracowników fizycznych zieleni miejskiej. Po spotkaniu z pracownikami i wysłuchaniu ich problemów, wysłaliśmy do urzędu mejla z prośbą o komentarz burmi-

Niezrozumiałe praktyki urzędu

stra Łęczycy. W wysłanej wiadomości przedstawiliśmy wszystkie problemy zasygnalizowane przez pracowników, które później zostały opublikowane w artykule. Niestety, w swoim komentarzu burmistrz Krzysztof Lipiński nie odniósł się konkretnie do żadnej z kwestii, którą opisaliśmy w mejlu celem szerokiego przedstawienia tematu. Wypowiedź burmistrza była ogólnikowa. Po ukazaniu się artykułu urząd doszedł do wniosku,

że jednak warto się odnieść do konkretnych, o których mówią pracownicy. Kto postanowił doprecyzować wypowiedź burmistrza? Po ukazaniu się informacji na stronie urzędu, zatytułowanej „Sprostowanie” zadzwoniliśmy do burmistrza Krzysztofa Lipińskiego. Co usłyszeliśmy pytając o umieszczone „sprostowanie”? To, że sprawą zajmuje się zastępca burmistrza, Krzysztof Urbański, którego akurat tego dnia nie było w pracy. Burmistrz miasta

zapowiedział, że na drugi dzień, gdy jego zastępca będzie w pracy, postara się wyjaśnić sprawę. Okazało się, że po „wyjaśnieniu” kwestii umieszczenia „sprostowania” na urzędowej stronie, to nie zastępca burmistrza zlecił jego napisanie a jednak sam burmistrz. - Sprostowanie do treści artykułu zlecił Burmistrz Królewskiego Miasta Łęczycza. Sprostowanie miało za cel doprecyzowanie wypowiedzi burmistrza i obiektywnej oceny

stanu faktycznego - czytamy w odpowiedzi magistratu.

W urzędzie królewskiego miasta Łęczycza chyba jest spory problem z komunikacją. Nie wiadomo kto, co i dlaczego... Trzymając się jednak oficjalnej wersji, że to burmistrz Lipiński zlecił napisanie sprostowania, zastanawiające jest, dlaczego nie chciał odnieść się do konkretnych problemów pracowników ZM, wówczas, gdy był o nich przez nas poinformowany i poproszony o komentarz. Na to pytanie odpowiedzi, niestety nie otrzymaliśmy.

(MR)

Przed nami majówka

Weekend majowy zapowiada się na ogół z zachmurzeniem, przelotnymi opadami deszczu i lokalnie pojawiającymi się burzami. Meteorolodzy mówią też o miejscowych roz pogodzeniach, więc pogoda w majowy weekend będzie w

kratkę. Musimy zadowolić się wiosenną temperaturą, do 16 st. C. Tegoroczny długi weekend majowy, niestety nie jest taki długi jak byśmy chcieli, zyskujemy tylko dodatkowo wolny piątek. Takie ułożenie kalendarza nie sprzyja planowaniu

wyjazdu. Łęczycanie na ogół spędzą ten czas z rodziną lub znajomymi. Przeważają plany na wspólne grillowanie (patrz sonda poniżej) jednak niepewna pogoda może je popsuć.

(MR)

Reporter pyta: Jak spędzimy pierwszy majowy weekend?



Jakub Kowalewski

Nie mam jeszcze konkretnych planów na majówkę. Na pewno nigdzie nie wyjeżdżam, bo długi weekend jest w tym roku dość krótki. Najprawdopodobniej spędzę go z rodziną i ze swoją dziewczyną. Wspólny odpoczynek na pewno się przyda. Jeśli tylko będzie ładna pogoda, to pewnie zrobimy sobie grilla.



Natalia Gołaman

Mam to szczęście, że mieszkam w domku z ogrodem, więc jest gdzie odpocząć. Weekend majowy może być więc leniwie spędzony razem z moim partnerem i rodziną w domu. O żadnym wyjeździe nie myślałam, ponieważ to tylko trzy dni. Majówka minie zanim zdążymy się obejrzeć.



Artur Jabłoński

Dla mnie majówka oznacza możliwość odpoczynku i oderwania się od codzienności, dlatego na pewno wyjadę. W planach jest wypad nad Jezioro wspólnie ze znajomymi. Planujemy jechać w około 20 osób, więc w tak licznym gronie na pewno nie będzie nudno. Nawet krótki wyjazd się opłaca, można się trochę rozerwać.



Albert Kuropatwa

Ja mieszkam za miastem, więc u siebie mam dużo swobody. Nie myślałem o wyjeździe, bo jest trochę za mało wolnego, ale majówki na pewno nie przegapię. Planuję zaprosić do siebie znajomych i wspólnie z nimi zrobić ognisko, tak po harsersku. Wiem, że będziemy dobrze się bawić, mam tylko nadzieję, że pogoda dopisze.



Hubert Maciejewski

Tuż po weekendzie majowym czekają mnie egzaminy maturalne, dlatego zrezygnowałem z pomysłu, żeby gdzieś wyjechać. Pewnie uczyć się nie będę, bo to czas na odpoczynek i nabranie sił, ale trochę rozrywki też jest potrzebne. Mieszkam pod Łęczycą, więc myślę, że w piątek lub sobotę zaproszę do siebie znajomych i razem będziemy grillować, oczywiście myśląc o maturze.

POSZKODOWANYCH OŚMIORO DZIECI!

Ozorków, Łęczyca Uczniowie łęczyckiej podstawówki nr 3 jechali busem na basen do Ozorkowa. Na ul. Cegielnianej doszło do czołowego zderzenia z samochodem osobowym. Nikt nie mógł spodziewać się takiego dramatu.

Dzieci trafiły do szpitala. Jak doszło do wypadku?

Był piątek. Kilka minut po godzinie 13. Dzieci były już blisko celu podróży, gdy na prostej drodze z przeciwnielego pasa

ruszył hyundai. Czterdziesto-kilkuletnia kierująca samochodem najprawdopodobniej dodała za dużo gazu. Auto wystrzeliło jak z procy, wprost na busa. Kierowca przewożący dzieci nie miał już żadnego pola manewru. Do wypadku doszło na wysokości SP nr 5.

- To były sekundy - mówi świadek zdarzenia. - Widziałem jak biały samochód wyjeżdża szybko od strony krawężnika na ulicę. Później był tylko huk zderzających się samochodów



foto UM Ozorków

i panika. Dzieci zaczęły płakać, niektóre krzyczały. W samochodzie osobowym także było małe dziecko.

Jak się dowiedzieliśmy w hyundaiu na tylnym siedzeniu podróżowało 5-letnie dziecko. Zarówno dziecku, jak i kierującej nic się nie stało. Busem jechało 21 uczniów w wieku 10 - 11 lat.

Na miejsce wypadku szybko przyjechały karetki pogotowia, zastępy strażackie i policja. Przyleciał też śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Został jednak odwołany po informacji, że na miejscu są już ratownicy medyczni.

Troje dzieci z busa trafiło do łódzkiego szpitala, przy ul. Spornej. Pięcioro zostało prze-

wiezionych do szpitala w Łęczycy. Jedno dziecko ma uraz głowy, obrażenia pozostałych na szczęście nie są groźne.

Pozostałymi dziećmi, do czasu przyjazdu rodziców i busa zastępczego, zajęli się pedagodzy z ozorkowskiej podstawówki. Na miejsce, oprócz służb, przyjechali również burmistrz Łęczycy Krzysztof Lipiński wraz ze swoim zastępcą Krzysztofem Urbańskim.

Odcinek Cegielnianej - od Malinowej do Narutowicza - zamknięty był dla ruchu przez trzy godziny. Strażacy z Ozorkowa i Zgierza zabezpieczyli miejsce wypadku i zneutralizowali płyny, które wyciekły z uszkodzonych aut. Kierujący samochodami byli trzeźwi.

(stop)

MATURZYŚCI CZEKAJĄ NA EGZAMINY

Łęczyca W piątek tegoroczni maturzyści zakończyli edukację w szkołach ponadgimnazjalnych. Uroczystości związane z zakończeniem roku szkolnego dla uczniów były dużym wydarzeniem. Szkolne czasy będą wspominać z sentymentem.

- Drodzy abiturienti, wspólnie z rodzicami staraliśmy się was uczyć i wspierać, motywować do dokonywania rzetelnej samooceny, zachęcaliśmy do wysiłku umysłowego, pracy nad sobą i mierzenia się z trudnymi wyzwaniami. Bardzo wielu z was osiągnęło małe i wielkie sukcesy, nierzadko kosztem wielu wyrzeczeń. Jestem przekonana o tym, że warto jest własną edukację traktować priorytetowo - mówiła podczas uroczystości **Joanna Wdowiak**, dyrektor I LO im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy. - Jako kadra pedagogiczna życzymy wam drodzy abiturienti ambicji i wytrwałości w dążeniu do zamierzonych celów i motywacji do zgłębiania wiedzy przez całe życie.

Od przyszłego tygodnia absolwenci szkół ponadgimnazjalnych zdawać będą najważniejsze w ich życiu egzaminy. Matury potrwają od 4 do 29 maja.

tekst i fot. (MR)



reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:

499zł



MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

NAROŻNIKI OD:

889zł



Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

SEGMENTY OD:

899zł



SUPER
OFERTA
narożników

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty



[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

WŁADZA ZLIKWIDOWAŁA KOMUNALKĘ

Grabów Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Grabowie zostanie przekształcony w jeden z referatów Urzędu Gminy. Dotychczasowy, wieloletni dyrektor otrzymał wypowiedzenie, pracownicy mówią o niepewnym jutrze.

Przekształcenie zakładu jest efektem uchwały Rady Gminy podjętej 31 marca. Zmiana ma być korzystna dla gminy i usprawnić działanie dotychczasowego zakładu. Czy decyzja rady gminy była słuszną, to się dopiero okaże, zdania są podzielone. - Moim zdaniem, decyzja o przekształceniu zakładu jest nietrafiona i nie sprawdzi się w praktyce. Nie konsultowano ze mną tego pomysłu, nie zostałem poproszony o żadne sprawozdanie, podsumowanie, bilans, prognozy, o nic. O planach przekształcenia zakładu dowiedziałem się, kiedy została podjęta uchwała w tej sprawie. Wypowiedzenie dostałem nieoczekiwanie w poniedziałek pod koniec pracy, od wtorku wysłałem mnie na urlop. Uważam, że takie szybkie, chaotyczne działania nie przyniosą żadnych korzyści. Jako dyrektor powinienem zostać poproszony o uporządkowanie do-

kumentów, zakończenie prowadzonych spraw. Efekt jest tego taki, że wszystkie sprawy zakładu spadły na pracującą tam osobę. Naprawdę nie wiem czemu to ma służyć. Ja jestem z wykształcenia ekonomistą i mogłoby mnie przekonać tylko logiczne, ekonomiczne argumenty, nie usłyszałem żadnego - komentuje były dyrektor **Włodzimierz Ryszkiewicz**. - Jestem zdania, że nie ma lepszej formy niż zakład budżetowy. Mieliśmy własny budżet, zarabialiśmy na pokrycie wszystkich kosztów, od lat gmina nie dołożyła do nas ani złotówki. Teraz budżet będzie wspólny z budżetem gminy, a głównym przełożonym będzie wójt. Poza tym, zakład był vatowcem, za 2014 rok odliczyliśmy ponad 100 tys. zł od zakupów. Gmina nie będzie mogła tego robić. Gdzie więc te oszczędności? Na pensji dyrektora, która wynosiła nieco ponad 4 tys. zł brutto?

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Grabowie zatrudniał łącznie z dyrektorem 13 osób - 10 pracowników technicznych/terenowych i 3 biurowych. Pracownicy nie wiedzą co mają myśleć. - Tutaj nikt o niczym nas nie informuje, o likwidacji dowiedzieliśmy się dopiero po czasie.



Prawda jest taka, że nie wiemy na czym stoimy, nie możemy być pewni jutra. Odbyło się spotkanie z likwidatorem, powiedział, że do końca roku pozostanie wszystko bez zmian. A co później? Niby na razie mają nikogo nie zwalniać, ale zostaniemy poddani jakiejś ocenie - usłyszeliśmy od pracowników GZGMiM. - Niczego nie można być pewnym, ta zmiana nie jest potrzebna, przecież było dobrze do tej pory. Zakład bardzo dobrze funkcjonował.

Zdaniem wójta Grabowa, po przekształceniu zakładu w referat, funkcjonować ma lepiej. - Chodzi oczywiście o usprawnienie sfery komunalnej i wszelkich zadań z nią związanych. Teraz do końca roku (okres maksymalny) zgodnie z uchwałą będzie funkcjonował likwidator zakładu. Trzeba wykonać wszelkie zestawienia, podsumowania, bilanse. Jak już będziemy mieli wszelką dokumentację to utworzymy referat gospodarki komunalnej i miesz-

kaniowej - informuje **Tomasz Pietrzak**, wójt gminy Grabów. - Są to oszczędności dla budżetu gminy. Jeżeli chodzi o zmiany kadrowe, to musimy dokonać oceny pracowników, oprócz stanowiska dyrektora i księgowej, co zostało już przesądzone, na razie nie mogę powiedzieć czy 100 % pracowników zostanie w zakładzie czy nie. Najpierw należy zrobić sprawy księgowo - bilansowe i przeanalizować sytuację kadrową.

(MR)

Warzywa posiane, kwiaty kwitną...



Marek Bilski buduje dla wnuków plac zabaw



Jadwiga Wdowiak na działce jest prawie codziennie



Henryk Domański zasiał już na działce warzywa

Łęczyca Łęczyckie działki już w pełni wybudziły się z zimowego snu. Po wielu pracach związanych z porządkami właściciele mogą nareszcie odpoczywać na łonie natury. Niektórzy już tylko czekają aż urosną warzywa, inni wykorzystują wolny czas na pracę twórczą.

Ogródki działkowe to istna kopalnia wiedzy. Każda z nich jest inna, każda ma swoją historię. Jedna z działek już od kilkunastu lat jest miejscem spotkań przyjaciół ze szkolnych lat. - Po 45 latach od zakończenia szkoły dalej spotykamy się w gronie kilkunastu osób. Co roku organizujemy zjazd klasowy. Przyjaciele nazwali moją działkę „Tawerną pod różą”, ja wyrzeźbiłem w drewnie sztyld, który zawsze na sezon zawieszam nad wejściem - usłyszeliśmy od właściciela jednej z działek. - Róża stała się symbolem tej działki, za każdym razem, gdy tutaj jestem, wspominam spotkania z przyjaciółmi i nie mogę się doczekać kolejnych.

W ogrodzie działkowym „Irys”,

oprócz „Tawerny pod różą” niedługo powstanie plac zabaw wyposażony w huśtawkę, zjeżdżalnię, basen i piaskownicę. - Mam teraz sporo wolnego czasu, wykorzystuję ładną pogodę, żeby zbudować dla moich wnuków plac zabaw. W takie ciepłe dni dzieci będą miały frajdę na własnym placu zabaw. Na pewno zbuduję bezpieczne miejsce do zabawy i wiem, że spodobą się moim wnukom - wyjaśnia **Marek Bilski**. - Natalka ma 4 lata, Bartek 6. To mój wnuczek wymyślił, żebym zbudował mu zjeżdżalnię, szczerze mówiąc już nie może się doczekać. Postanowiłem oprócz zjeżdżalni, zbudować też inne elementy, np. huśtawkę.

Niektórzy działkowicze już dawno uporali się z wiosennymi porządkami i teraz mogą odpoczywać wśród zadbanych rabatek. - Kocham kwiaty, dlatego mam ich co roku całę mnóstwo. Uwielbiam, gdy jest kolorowo, kiedy wszystko kwitnie. To dla mnie wymarzony sposób na odpoczynek, dlatego na działce jestem niemalże codziennie - opowiada z kolei **Jadwiga Wdowiak**.

- Działka daje mi dużą swobodę, której brakuje w centrum miasta. Nie lubię siedzieć w mieszkaniu, zwłaszcza w ciepłe, słoneczne dni. Działkowicze z reguły wolą spędzić wolny czas na swojej działce, niż przebywać w czterech ścianach. Pótwierdza to również **Henryk Domański**, który zamiast kwiatów, dba o posiane warzywa. - Swoje to sioje. Zawsze lepiej smakuje niż kupne. Już posiałem marchew, cebulę, pietruszkę, później przyjdzie czas na pomidory - stwierdza Pan Henryk. - Mam tylko nadzieję, że podmokły teren, który tutaj jest nie zniszczy moich warzyw. Mamy suchą wiosnę, mało opadów a mimo to po dwóch tygodniach od wysiania, nic jeszcze nie wykiełkowało. Spędzam na tej działce sporo czasu. Ja dbam o warzywa, moja żona o kwiaty. Dzielimy się pracą.

Własne działki to duża radość dla właścicieli, ale zdarzają się też ogródki zaniedbane. Z braku czasu albo chęci do pracy, niestety szpecą kolorowy już krajobraz ogrodów działkowych.

tekst i fot. (MR)

Wybudują... bulodrom

Łęczyca W miejskim parku wybudowane ma zostać boisko do bardzo popularnej na południu Francji gry, zwanej „Pétanque”. Gra w boule polega na rzucaniu z wytoczonego okręgu metalowymi kulami w kierunku małej drewnianej lub plastikowej kulki o średnicy 30 mm nazywanej po francusku cochonnet, co znaczy prosiaczek (w Polsce częściej używa się nazwy świnka).

Prace mają ruszyć w maju, w ramach zadania pn. „Rewaloryzacja zabytkowego Parku Miejskiego w Łęczycy”. Wyremontowane mają zostać zniszczone mostki i drewniana altana. Dodatkowo, w zakres prac wchodzi m.in. wykonanie nowej ścieżki, niwelacja i naprawa istniejących alejek, karczowanie i ścinanie drzew, rozebranie i wykonanie drewnianej wiaty, zakup i montaż urządzeń fitness, utworzenie ścieżki edukacyjnej. Pieniądze na odnowienie łęczyckiego parku zostały pozyskane w minionym roku. W ubiegłym tygodniu nato-

miast popisano umowę z wykonawcą.

- Na zadanie pn. „Rewaloryzacja zabytkowego Parku Miejskiego w Łęczycy” wpłynęło 5 ofert. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiła firma KTU-ZIELEN Sp. z o.o. z Łodzi, z którą w dniu 20.04.2015 r. podpisano umowę. Środki finansowane są w 92,34% z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które pozyskano w roku 2014 w ramach II edycji Konkursu Programu Priorytetowego „Przyrodnicze perły województwa łódzkiego - program rewaloryzacji zabytkowych parków” - informuje **Rafał Koperkiewicz** z łęczyckiego magistratu. - Realizacja całego projektu została podzielona na dwie części - I część - rok 2015 oraz część II - rok 2016.

Park miejski po rewaloryzacji może stać się zielonymi płucami miasta. Oby tylko prowadzone prace zbyttnio nie przeszkadzały łęczycanom.

(MR)



Jak wypadł gimnazjalny egzamin?

Łęczycza Młodzież gimnazjalna w całym kraju zmierzyła się z egzaminami końcowymi. Trzecioklasiści przez trzy dni minionego tygodnia rozwiązywali zadania sprawdzające ich wiedzę. Wyniki będą kluczowe, żeby dostać się do wybranej szkoły ponadgimnazjalnej.

We wtorek odbył się egzamin z części humanistycznej, w środę z części matematycznej – przyrodniczej, w czwartek młodzież zmierzyła się z językami obcymi. Czy było łatwo? Zdania są podzielone. - Matematyka sprawiła nam najwięcej problemów, zadania nie były łatwe. Z części humanistycznej jesteśmy zadowolone. Do napisania było opowiadanie o podróży podczas której ktoś stał się sławny. Można było puścić wodze fantazji – relacjonują łęczyckie gimnazjalistki. - Język angielski też był prosty. Mamy dobre przeczucia i z niecierpliwością czekamy na wyniki. Stres oczywiście był, ale udało się nad nim zapanować i skupić się na rozwiązywaniu



Gimnazjalistki są zadowolone z przebiegu egzaminów

zadań. Sprawdzaliśmy sobie odpowiedzi, może nie wyszło wszystko idealnie, ale na pewno będzie nieźle. Nie powinno być problemów, żeby dostać się do dobrej szkoły.

Podobnie jak uczniowie, poziom egzaminów oceniają nauczyciele. - Matematyka była trudna, zadania wymagały w znacznej mierze umiejętności logicznego

myślenia. Najważniejsze są jednak odczucia naszych uczniów, którzy różnie oceniają poziom trudności – komentuje Wanda Lepczak, dyrektor łęczyckiego gimnazjum. - Egzaminy napisało 127 uczniów. Egzaminy kończące gimnazjum sprawdzają wiadomości i umiejętności nabyte w toku kształcenia.

tekst i fot. (MR)

Milionerzy z Łęczycy

Jak się okazuje, najbardziej opłacalne jest prowadzenie własnego biznesu. Roczny przychód powyżej miliona zł osiągnęły dwie osoby prowadzące działalność gospodarczą. Zeznania podatkowe łęczyckich milionerów już trafiły do skarbowki.

Czy wśród brakujących jeszcze 700 zeznań podatkowych od osób prowadzących swoją firmę będzie trzeci bogacz, tak jak w ubiegłym roku, okaże się ostatniego dnia miesiąca.

- Do Urzędu Skarbowego w Łęczycy, jak do tej pory, wpłynęły dwa zeznania podatkowe na kwotę powyżej 1 mln zł rocznego przychodu. W ubiegłym roku były trzy. Zeznanie podatkowe należy złożyć do 30 kwietnia, jest więc szansa, że będzie rozliczał się u nas kolejny łęczycki milioner. Do tej pory zeznań nie złożyło jeszcze łącznie około 2000 podatników. To duża liczba, tym bardziej, że zostało niewiele czasu – przypomina Mariola Palczewska,



Do łęczyckiego urzędu zeznania złożyło dwóch milionerów

kierownik obsługi bezpośredniej z US w Łęczycy. - Od wtorku do czwartku urząd będzie otwarty w godzinach 8.00 - 18.00, żeby wszyscy zdążyli złożyć zeznania podatkowe. Przewidujemy, że interesantów może być zdecydowanie więcej niż do tej pory.

Na razie rzeczywiście tłumów

w skarbowce nie ma. Sporadycznie zdarzało się, że w kolejce do okienka czekało kilka osób. Nawet urzędnicy mówią, że nie pamiętają tak spokojnego okresu rozliczeń. Czyżby czasy, w których złożenie zeznania podatkowego wiązało się z bardzo długim czekaniem w urzędzie minęły? Być może. Pracownicy łęczyckiej skarbowki podkreślają, że znacznie wzrosła świadomość i odpowiedzialność oraz samodyscyplina podatników. Znaczna część osób nie czeka na ostatnią chwilę, choć i takich oczywiście nie brakuje. Swoje zrobił również internet. Droga elektroniczną rozliczyło się bowiem około ¼ podatników. Ci, którzy nie rozliczą się do końca kwietnia mogą słono zapłacić. - Podatnikowi, który nie złożył zeznania podatkowego w terminie do 30 kwietnia grozi kara z ustawy karno – skarbowej. Jej wysokość może wynieść od 175 zł do 3.500 zł. Każdy przypadek jest rozpatrywany indywidualnie a na wysokość nałożonej kary składa się wiele czynników – wyjaśnia kierownik M. Palczewska.

tekst i fot. (MR)

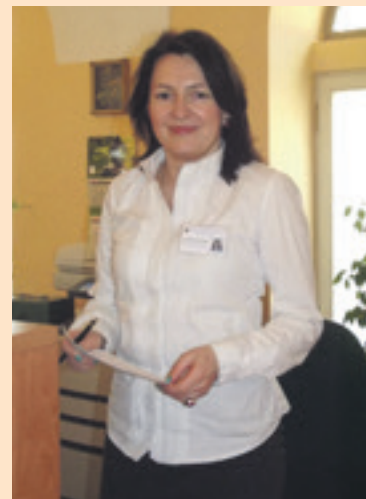


Sala obsługi pod koniec tygodnia świeciła pustkami

Ślub poza USC za drogi?

Łęczycza Zawarcie związku małżeńskiego poza Urzędem Stanu Cywilnego jest możliwe od pierwszego dnia marca. Nowe przepisy dają szansę nowożeńcom na ceremonię w wybranych przez nich miejscu, dodatkowo miały znacznie wzbogacić miejskie budżety. Łęczycza jednak na ślubach plenerowych nie zarobi. Jak na razie zainteresowania praktycznie nie ma.

Chętnych na taką uroczystość brakuje. Dlaczego? Pewnie dlatego, że to dość drogi „luksus”, na który młode pary rzadko mogą sobie pozwolić. - Ślub poza Urzędem Stanu Cywilnego wiąże się z opłatą w wysokości 1000 zł. To duża suma, która może zniechęcać przyszłych małżonków. Poza tym, tak naprawdę w naszej okolicy ciężko jest znaleźć atrakcyjne miejsce na zawarcie związku małżeńskiego. Osoby przychodzące do naszego urzędu w sprawie zawarcia małżeństwa nawet nie pytają o ceremonię w plenerze – usłyszeliśmy od Agnieszki Kubies, zastępcy kierownika USC w Łęczycy. - Miejscem, w którym na pewno ceremonia byłaby niezapomniana jest jedynie łęczycki zamek.



Brakuje chętnych na ślub w plenerze – mówi A. Kubies

W majowy weekend odbędzie się tam pierwszy i jak do tej pory jedyny ślub poza USC. Co ciekawe, młoda para jest spoza Łęczycy.

W murach łęczyckiego zamku odbyło się już kilka ślubów, w czasie gdy miejski ratusz był remontowany. Wówczas, młode pary nie musiały dodatkowo płacić 1000 zł za ceremonię poza USC.

(MR)

W parku jak w knajpie

Grabów Długo szukać nie trzeba. W słoneczne dni, amatorów spożywania procentów na świeżym powietrzu nie brakuje. Jedni z piwem, inni z mocniejszym alkoholem bez żadnych przeszkód nagminnie popełniają wykroczenie – spożywanie alkoholu w miejscu publicznym jest karane mandatem w wysokości 100 zł.

Jeżeli ani władze miejscowości, ani służby nie zwracają uwagi na picie alkoholu w środku dnia, niemalże w centrum miasta, to

amatorzy czują się bezkarni. Nic dziwnego, w parku można usiąść, są stoliki i przyjemna wiosenna aura. Szkoda tylko, że niektórzy zapominają o wyrzucaniu po sobie butelek. Miejsca ewidentnych libacji nie trudno znaleźć. Mało przyjemne staje się spacerowanie wśród śmieci.

Co ciekawe, niedaleko parku, w budynku Urzędu Gminy znajduje się posterunek policji. Być może w tym przypadku sprawdza się zasada, że „pod latarnia jest najciemniej”.

(MR)



Łęczycza na trasie jaguarów

Dla miłośników motoryzacji tyle jaguarów w jednym miejscu to nie lada gratka. W sobotę członkowie Jaguar Club Poland odwiedzili Łęczycę, by przy miejskim ratuszu zaprezentować swoje pojazdy. Łęczycza była kolejnym przystankiem na trasie rajdu „Śladami Diabła Boruty”, który zorganizowali członkowie klubu. Oprócz Łęczycy, gdzie odbyła się wystawa pojazdów

drapieżnej marki, jaguary zagościły również w Oporowie, Piątku, Tumie i Besiekierach. Właściciele przyjechali zarówno starszymi, jak i nieco nowszymi modelami. Jaguar to marka, której nie spotykamy na każdym kroku chodząc ulicami miasta, tym bardziej więc ciekawie było obejrzeć pojazdy z bliska czy zrobić im zdjęcie.

(MR)



Komu przeszkadza cmentarna alejka?

Gm. Łęczycza Główna aleja na cmentarzu w Leżnicy Małej dzięki zaangażowaniu okolicznych mieszkańców i tamtejszych radnych gminy jesienią została wyłożona kostką brukową. Parafianie się cieszą, ale komuś brukowana alejka się nie podoba.

Do nadzoru budowlanego w Łęczycy wpłynął donos dotyczący inwestycji. Alejka została zrobiona bez zgłoszenia budowlanego.

- Otrzymałem informację z nadzoru budowlanego, że z uwagi na złożony donos w sprawie budowy chodnika na cmentarzu zostanie przeprowadzona kontrola w parafii w Leżnicy Małej. Udałem się do nadzoru celem zapoznania się z dokumentami, ponieważ przed przystąpieniem do wykonania chodnika, radni Krzysztof Królak i Andrzej Krzyżaniak zwrócili się do mnie o ustalenie jakie muszą spełnić formalności, żeby położyć kostkę zgodnie z przepisami prawa. W starostwie powiatowym w Łęczycy uzyskałem informację, że zgłoszeniu podlegają utwardzenia terenów budowlanych. Mieszkańcy wykonali ułożenie kostki na cmentarzu w październiku 2014 r. - wyjaśnia Jacek Rogoziński, wójt gminy Łęczycza. - Pragnę przypomnieć, że przedmiotowy chodnik został wykonany z pieniędzy pochodzących ze zbiorów społecznych i w czynie społecznym przez mieszkańców.



Problemem jest główna alejka cmentarza

Szkoda, że taka społecznie pożyteczna inicjatywa tak bardzo komuś przeszkadzała. Ktoś chyba nie może pogodzić się z przegraną w wyborach.

- Ten donos nie powstrzyma dalszej pracy. Chcemy zrobić wszystkie alejki na cmentarzu, łącznie około 450 mkw. - mówi radny Krzysztof Królak zaangażowany w modernizację cmentarza. - To nie było tak, że pojawił się pomysł i od razu zaczęliśmy pracę. Dowiadaliśmy się, jak to prawnie wygląda. Cmentarz jest obiektem sakralnym, własnością parafii, wybrukowanie alejki nie naruszało pasa drogowego. To proboszcz jest zarządcą cmentarza, do naszego pomysłu był bardzo pozytywnie nastawiony.

Dzięki pracy społecznej mieszkańców, pomocy darczyńców i wsparciu parafii koszty były bardzo niskie. - Za 1mkw. wyszło około 50 zł. Wszyscy chętnie pracowali i wiem, że jak ruszymy z dalszą częścią alejek, też

będziemy mogli liczyć na wsparcie - usłyszeliśmy od radnego gminy Łęczycza, Andrzeja Krzyżaniaka. - Nasi zmarli zasługują na spoczywanie w godnych warunkach, jesteśmy im to winni.

Kolejny radny gminy Łęczycza jest oburzony złożonym donosem. - Nie może być tak, że inicjatywa społeczna, która powstała wśród parafian ma być w jakiś sposób karana - uważa radny Grzegorz Góra. - Jeżeli nadzór budowlany podchodziłby tak rzetelnie do swoich obowiązków, to powinien się zająć wieloma innymi inwestycjami, które zostały wykonane bez zgłoszeń i pozwoleń na budowę przy pełnej akceptacji Powiatowego Nadzoru Budowlanego.

Czy zgłoszenie było potrzebne, czy nie, alejka na cmentarzu i tak jest wyłożona kostką brukową. Niedługo powinny się rozpocząć dalsze prace. Aktualnie zgłaszają się chętni do pomocy - po 2 osoby z 7 sołectw.

(MR)

POTRZEBNY ASYSTENT RODZINY

Łęczycza Uchwałą Rady Miejskiej w Łęczycy został zatwierdzony Gminny Program Wspierania Rodziny na lata 2012-2015. Czas na podsumowanie.

- Program ten określa kierunki pracy w rodzinach dysfunkcyjnych z dziećmi. Od 2012 roku MOPS zatrudnia asystenta rodziny, który ma na celu sprawowanie opieki nad rodzinami z dziećmi, gdzie występuje wiele problemów takich jak: ubóstwo, bezrobocie czy uzależnienia - informuje Iwona Porczyńska, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łęczycy. - Asystent ma być bliżej rodziny, jej problemów i tak otoczyć rodzinę opieką, by w miarę możli-

wości nie dopuścić do przekazania dzieci do rodzinnej bądź instytucjonalnej pieczy zastępczej, tzn. by dzieci pozostały w rodzinach biologicznych. W roku 2014 asystent sprawował opiekę nad 19 rodzinami (w tym 61 dzieci). Są to rodziny wielodzietne, często z ograniczoną władzą rodzicielską, nierzadko ojcowie dzieci przebywają w zakładzie karnym. W wyniku pracy asystenta usamodzielnili się cztery rodziny.

W związku z dużym zapotrzebowaniem na pracę asystenta MOPS wystąpił z wnioskiem o przyznanie środków finansowych, które umożliwią zatrudnienie drugiego asystenta rodziny.

(MR)



Na zdjęciu Iwona Porczyńska, kierownik MOPS

reklama



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Centrum
Obsługi
Przedsiębiorcy

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt Daszyna Krainą OZE – promocja marki lokalnej jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej (ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013).
„Fundusze Europejskie dla rozwoju regionu łódzkiego”

Daszyna – Krainą OZE

Kotłownie na biomasę zlokalizowane na terenie gminy Daszyna to niewątpliwie trafione inwestycje.

Zalety kotłowni na biomasę w stosunku do rozwiązań opartych na konwencjonalnych źródłach energii tj. oleju, gazu czy węgla kamiennym są bardzo szerokie. Na pierwszym miejscu stawia się przede wszyst-

kim ekologię. Wykorzystywanie produktów naturalnych do pozyskiwania energii cieplnej ma pozytywny wpływ na środowisko. Mniej zanieczyszczona atmosfera to ważny argument dla lokalnych władz dbających o ekologię. Dużym plusem są również niskie koszty słomy wykorzystywanej jako paliwo oraz bardzo łatwy do niej dostęp.

- Ze względu na typowo rolniczy charakter naszej gminy, nie mamy najmniejszego problemu z zaopatrzeniem kotłowni w paliwo. W pierwszej kolejności kupujemy bele słomy od rolników z naszego terenu. Dla gminy jest ważne, żeby zaopatrywać się w paliwo do kotłowni właśnie na naszym rodzimym terenie. Dla mieszkańców gminy Daszyna, którzy dysponują dużymi ilościami słomy też jest to korzystne. Niemalże na miejscu znajdują rynek zbytu, nie muszą szukać kupców w odległych terenach naszego kraju. Ciesze się, że jest tak duże zainteresowanie rolników, którzy cały czas zgłaszają się do Urzędu Gminy, chcąc sprzedać słomę do naszych kotłowni.



Kotłownia w Mazewie



Kotłownia w Daszynie

Cena jednej tony słomy wraz z dostawą do kotłowni wynosi około 150 zł brutto - informuje Zbigniew Wojtera, wójt gminy Daszyna. - Chciałbym podkreślić, że miniony sezon grzewczy był pierwszym, podczas którego w trzech kotłowniach naszej gminy za funkcjonowało wspomaganie procesu grzewczego z naszego górnictwa. Na razie jest jeszcze za wcześnie na podsumowania, ale jesteśmy w pełni zadowoleni, ponieważ nie było sytuacji, kiedy zapotrzebowanie

na ciepło nie zostałoby zrealizowane w 100%.

Wykorzystanie specyficznego, rolniczego charakteru gminy Daszyna oraz jej niewielkiego obszaru umożliwia pełne zagospodarowanie występujących zasobów odnawialnych źródeł energii. Gmina dba przy tym o dobrą jakość i dużą różnorodność wykonywanych instalacji. Jest niewątpliwie pionierem z zakresu wykorzystywania odnawialnych źródeł energii i powinna być przedstawiana jako przykład w możliwościach zastosowania zasobów naturalnych swojego terenu.

0 krok od tragedii

Rozpędzony nissan z dużym impetem uderzył w wyjeżdżające na krajową trasę punto. To cud, że nikomu nic się nie stało.

Winę za kolizję ponosi kierująca fiatem punto, która wyjeżdżając z miejscowości Słowik z drogi podporządkowanej nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu. Nissan wbił się w tylne drzwi fiata. Na szczęście z tyłu osobówki nie było pasażerów.

Punto nadaje się do gruntownego remontu. Pani Karolina, kierująca fiatem, z zakrwawionymi ustami samodzielnie wyszła z pojazdu. Na temat kolizji nie chciała rozmawiać.

O kolizji porozmawialiśmy z kierującą nissanem.

- Nic nie dało się zrobić, aby uniknąć zderzenia. Punto nagle wyjechało na krajówkę z bocznej drogi. Nie wzywaliśmy pogotowia ani



Tylna boczna część punto nadaje się do gruntownego remontu

policji – usłyszeliśmy. - Wina ewidentnie leży po stronie właścicielki

fiata. Porozumieliśmy się w sprawie odszkodowania. Całe szczęście uderzenie było w tylną boczna część osobówki. Aż nie chcę myśleć o tym, do jakiej tragedii mogłoby dojść, gdyby mój samochód uderzył w przednie drzwi punto – tam gdzie siedziała kierująca samochodem. Pierwszy raz coś takiego mi się przydarzyło. Ręce mi się trzęsą. Nikomu nie życzę takiej sytuacji.

Po nissana również musiało przyjechać auto holownicze. Jak się dowiedzieliśmy, odcinek krajówki pod Ozorkowem jest szczególnie niebezpieczny. Jest wielu kierowców wyjeżdżających z bocznych dróg, którzy wymuszają pierwszeństwo.

tekst i fot. (stop)



Nissana również trzeba było odholować

SETKI TYSIĘCY ZŁOTYCH DLA SOŁECTW

Gm. Ozorków Ponad 375 tysięcy złotych z budżetu gminy Ozorków będzie w przyszłym roku inaczej rozdysponowane na realizację przedsięwzięć przez poszczególne sołectwa.

- Na ostatnim posiedzeniu radni podjęli uchwałę, moim zdaniem słuszną, o nie wyrażeniu zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w budżecie gminy Ozorków. Przekazanie tych pieniędzy poszczególnym sołectwom, bez przystępowania do funduszu sołeckiego, jest wygodniej-

szym rozwiązaniem. Przy wyborze takiej opcji konieczne byłoby bowiem stworzenie etatu do obsługi tego przedsięwzięcia. Ewentualny zwrot części poniesionych wydatków z budżetu państwa byłby więc porównywalny z kosztem zatrudnienia pracownika. Poza tym, zgodnie z ustawą o funduszu sołeckim, pieniądze z tego tytułu nie otrzymałyby Sokolniki Las, które nie są sołectwem i funkcjonują na innych zasadach – wyjaśnia Tomasz Komorowski, wójt gminy Ozorków.

Kwota bazowa zarezerwowana w budżecie dla poszczególnych sołectw obliczona została jako iloraz wykonanych dochodów bieżących gminy oraz liczby mieszkańców zamieszkałych na jej obszarze. O tym na co zostaną przeznaczone środki w konkretnym sołectwie zdecydują mieszkańcy, głosując w trakcie zebrania wiejskiego. Korzystnym rozwiązaniem jest możliwość łączenia dotacji przez sąsiadujące sołectwa i wspólne realizowanie inwestycji.

(stop)

Kolejny etap prac na „Owocowym osiedlu”

Ozorków Rozstrzygnięty został przetarg na wykonanie kolejnego etapu przebudowy ulic „Owocowego osiedla” (Brzaskwiniowa, Czereśniowa, Malinowa, Morelowa, Wiśniowa).

Do przetargu przystąpiły cztery firmy. Wygrała firma budowlana Jacka Jańczyka z Ozorkowa.

Remonty pięciu ulic gruntowych na owocowym osiedlu rozpoczęto od ul. Brzaskwiniowej, która w ubiegłym roku zyskała nową nawierzchnię, krawężniki i chodniki (w roku 2013 w ulicy tej wybudowano kanalizację deszczową).

Ulica Malinowa zostanie przebudowana na całej długości, a nie jak początkowo planowano, tylko na odcinku od Cegielnianej do Brzaskwiniowej.

- Początkowo planowaliśmy, by w tym roku wyremontować fragment ul. Malinowej. Jednak w związku z licznymi prośbami mieszkańców całego osiedla, zdecydowałem, by przebudować całą ulicę – mówi burmistrz Jacek Socha.

Na całym, ponad 300-metrowym odcinku Malinowej zostanie

wybudowana kanalizacja deszczowa. Jeźdźnia zyska asfaltową nawierzchnię i nowe krawężniki po obu stronach. Z kostki brukowej zostaną ułożone wjazdy do posesji i chodnik. Na wysokości Szkoły Podstawowej nr 4 powstaną miejsca postojowe. Zanim na jezdni pojawi się asfalt, ulica zostanie wykorzystana i zostanie

wykonana podbudowa. Wykonawca ureguluje też istniejącą infrastrukturę techniczną: studzienki telekomunikacyjne, studzienki kanalizacji sanitarnej, zawory wodociągowe i zamontuje

kratki wpustowe kanalizacji deszczowej.

Przebudowa ul. Malinowej ułatwi dojazd do domów nie tylko mieszkańcom tej ulicy, ale także pozostałym mieszkańcom „Owocowego osiedla”. Poza tym zwiększy komfort i bezpieczeństwo osób, które odwożą dzieci do szkoły.

Wykonawca przystąpi do prac w maju. Ma 75 dni na realizację inwestycji.

Pozostałe ulice na osiedlu zostaną wyremontowane w kolejnych latach.

(stop)



Mieszkańcy już niedługo nie będą się skarżyć na dziury w ul. Malinowej

Kanapa w przydrożnym rowie

Gm. Ozorków Stara kanapa, opony i worki ze śmieciami znajdują pracownicy komunalni w rowach. Sprzątanie gminy ujawniło, jak wiele jeszcze trzeba zrobić w kierunku proekologicznej edukacji mieszkańców. Jak do tej pory z poboczy dróg zebrano trzy kontenery śmieci i odpadów zielonych. - Zazwyczaj prowadzone były doraźne prace porządkowe. W tym roku jest to szeroko zakrojona akcja obejmująca kompleksowe sprzątanie poboczy dróg, z wykaszaniem krzaków ograniczających widoczność, usuwaniem śmieci i podcięciem drzew – mówi Tomasz Komorowski, wójt gminy Ozorków. Prace porządkowe są trudne i żmudne. Z poboczy dróg, tylko w Celestynowie i Opalankach, zebrano już ponad 40 worków śmieci.

(stop)



Powstaną działki rekreacyjne

Gm. Ozorków Dwie działki należące do gminy Ozorków - w Katarzynowie i Modłej nie zostaną sprzedane.

- W związku z licznymi prośbami mieszkańców o niepozbawianie się tych działek przez gminę i przeznaczenie ich na cele rekreacyjne – sportowe służące lokalnej społeczności, sprawa ta została skierowana pod rozprawę Rady, która poparła ten pomysł – wyjaśnia Tomasz Komorowski, wójt gminy Ozorków. - Teraz pozostała kwestia rozsądnego zagospodarowania tych terenów. Na terenie działki zlokalizowanej w Modłej znajduje się historyczny park. Jednym z pomysłów na zagospodarowanie nieruchomości w Katarzynowie jest utworzenie w tym miejscu placu zabaw lub boiska.

(stop)

reklama

DOSTAWY GAZU
tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11

DO KAŻDEJ BUTLI UPOMINEK!!!

NAJLEPSZA CENA GAZU NA RYNKU

Ozorków, Łęczycza i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

reklama

PELLET

603-812-397
501-359-030

SPRZEDAŻ PELLETO
EKONOMICZNE OGRZEWANIE

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
PIECE I PIECYKI NA PELLETO

WAGA OPAKOWANIA		DOBYTEK, MIENIE		KLUSKA		GRA ROLĘ WALDKA W SERIALU "ŚWIAT WEDŁUG KIEPSKICH"	CZARNO-KSIĘŻNIK		ZJEDNOCZENIE PAŃSTW MYŚLAŁ O NIEDZIELI		ŻONA WARSZA	
		RĘKĘ MYJE	9		12						PAŃSTWO Z NAIROBI	6
4				MIESZKANKA KIJOWA LUB CHARKOWA		3						
DO TRZYMANIA ZA ZĘBAMI			16	18		ZŁOŚĆ					19	
						DRZEWO O DRZĄCZYCH NA WETRZE LIŚCIACH						
			13		NARZĄD WZROKU			IMIE PIOSENKARKI LERSKIEJ	17			
SUROWIEC NA CHŁEB DOPEŁW SANU						ELEMENT WYPOSAŻENIA KUCHNI				FILM Z PETEREM WELLEREM		SPAGHETTI
RYBIE JAJA		RZECZY KONKRETNE		NARTY				STRAGAN				
				OPAL ŁŻEJSZY OD WĘGLA						PRAWA ALBO LEWA STRONA TUŁOWIA		STRACH, LĘK
7												
SŁÓDKA DZIUPŁA	WYNAŁAZCA TELEFONU			KRAWĘDZ, KANT	WIERZBA			MIASTO NAD IRTYSZEM				2
POMIESZCZENIE WIEZIENNE					14	SYN ZEUSA I NIMFY EGINY	CZŁOWIEK	5		11		
1	20				MIASTO W HOLANDII, SŁYNIE Z WYROBU SERA				WŁADCA W DAWNEJ ROSJI			
DO MIERZENIA PROSTYCH LINII WIERZCH STOŁU							WYRAZ					
15					10	MIĘSCIE OSTATNIEJ BITWY W KAMPANII WRZEŚNIOWEJ			MEŹCZYŻNA			8

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 133: Serce nie służy.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Dziadek dał Jasiowi 20 zł na urodziny. Mama obserwuje Jasia, wreszcie mówi:

- Jasiu, podziękuj dziadziusiowi.
- Ale jak?
- Powiedz tak, jak ja mówię, gdy tatuś daje pieniądze.
- Jasiu zwraca się do dziadzia:
- Czemu tak mało?

* * *

* Dwóch kumpli wyszło na spacer ze swoimi psami. Jeden z labradorem, drugi z jamnikiem. Jeden kolega mówi do drugiego:

- Może wejdziemy na piwko?
- Nie wpuszczą nas przecież z psami.
- Nie marudź, rób to co ja.

Pierwszy z labradorem wchodzi do środka i od razu słyszy od barmana:

- Przepraszam Pana, ale nie wolno wchodzić z psami
- Ale to pies przewodnik.
- Oczywiście, przepraszam. Zapraszam do środka.
- Po chwili wchodzi drugi z jamnikiem.

Barman od wejścia:

- Przepraszam, nie wolno wpuszczać psów do baru
- Ale to pies przewodnik
- Proszę pana, to jamnik...
- KURCZĘ DALI MI JAMNIKA?
- O, przepraszam. Proszę wejść

* * *

* Na ławce w parku siedzi staruszek i strasznie płacze.

Podchodzi do niego przechodzień i pyta:

- Dlaczego Pan płacze?
- Synu mam 88 lat, dwa tygodnie temu ożeniłem się z najseksowniejszą laską w okolicy, ma 22 lata wymiary 90/60/90, super gotuje, kochamy się kiedy chce, wieczorem mi czyta...
- No to o co chodzi?
- Nie pamiętam gdzie mieszkam!

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/



ZUPA Z POKRZYW

Składniki:

- 750 g młodych liści pokrzyw
- 1,5 litra bulionu warzywnego
- 3-4 ziemniaków mącznych
- 3 szalotki
- 2 ząbki czosnku
- 2-3 łyżki masła lub oliwy
- pół szklanki śmietanki kremówki lub tłustej, kwaśnej śmietany
- sól do smaku

Etapy przygotowania: Pokrzywy opłukać, oderwać listki (w rękawczkach!), sparzyć je na sicie. Obrąć i posiekać szalotki. Rozgrzać tłuszcz w rondlu zeszklić szalotki, dodać bulion i obrane, pokrojone w kostkę ziemniaki. Posolić lekko i gotować aż ziemniaki będą miękkie. Dodać pokrojoną pokrzywę i rozarty czosnek. Zagotować. Zmiksować. Dodać śmietankę lub śmietanę (oczywiście

jeśli dodamy kwaśną śmietanę, zupa będzie kwaskowata). Podawać ze świeżym pieczywem.

PIECZONE BITKI WIEPRZOWE Z CEBULKĄ

Składniki:

- 200g wieprzowiny
- 2 duże cebule
- 2 łyżki oleju rzepakowego
- bulion: 250ml wody, obrana marchewka, ziemniak, przyprawy:
- sól, pieprz, łyżka mąki
- opcjonalnie: ziemniaki, sałatka meksykańska

Etapy przygotowania: Do wody wrzucamy umyte i obrane warzywa, dodajemy przyprawy i zagotowujemy. Zostawiamy na średnim ogniu. Mięso myjemy, osuszamy ręcznikiem papierowym. Jeśli jest taka potrzeba, kroimy w kostkę i rozbijamy na 0,5 centymetrowe części. Solimy i pieprzymy z każdej strony, panierujemy w mące. Na patelni dobrze rozgrzewamy 1 łyżkę oleju, wrzucamy mięso i obsmażamy przez ok. 2 minuty z każdej strony, aż będzie złociste. Podsmażone mięso dodajemy do gotującego się bulionu. Zostawiamy pod przykryciem na ok. 20 minut. Na patelni dobrze rozgrzewamy 1 łyżkę oleju, wrzucamy mięso i obsmażamy przez ok.

2 minuty z każdej strony, aż będzie złociste. Podsmażone mięso dodajemy do gotującego się bulionu. Zostawiamy pod przykryciem na ok. 20 minut. Na patelni (na tym samym oleju) podsmażamy pokrojoną w półksiężyc (chyba tak to się nazywa :p) cebulę, aż będzie miękka i lekko złocista. Jeśli oleju jest zbyt mało, dodajemy kolejną łyżkę. Nagrzewamy piekarnik do 180 stopni C. Przekładamy mięso do naczynia żaroodpornego, przykrywamy cebulką z tłuszczem. Dodałam również 1/2 szklanki bulionu. Pieczemy przez ok. 15 minut. Na patelni (na tym samym oleju) podsmażamy pokrojoną w półksiężyc (chyba tak to się nazywa :p) cebulę, aż będzie miękka i lekko złocista. Jeśli oleju jest zbyt mało, dodajemy kolejną łyżkę. Nagrzewamy piekarnik do 180 stopni C. Przekładamy mięso do naczynia żaroodpornego, przykrywamy



cebulką z tłuszczem. Dodałam również 1/2 szklanki bulionu. Pieczemy przez ok. 15 minut. Na patelni (na tym samym oleju) podsmażamy pokrojoną w półksiężyc (chyba tak to się nazywa) cebulę, aż będzie miękka i lekko złocista. Jeśli oleju jest zbyt mało, dodajemy kolejną łyżkę. Nagrzewamy piekarnik do 180 stopni C. Przekładamy mięso do naczynia żaroodpornego, przykrywamy cebulką z tłuszczem. Dodałam również 1/2 szklanki bulionu. Pieczemy przez ok. 15 minut. Podajemy z różnymi dodatkami.

PTYSIE Z WIŚNIĄ I ŻURAWINĄ

Składniki:

- 1 serek owocowy z wiśnią i żurawiną
- 150 ml śmietanki 30%
- 1 łyżka cukru pudru
- Ciasto ptysiowe:
- 150g mąki pszennej (typ 550)
- 250 ml wody niegazowanej
- 100g masła
- 4 jajka
- szczypta soli

Polewa czekoladowa:

- 150g gorzkiej czekolady
- 150 ml mleka 3,2%

Etapy przygotowania: Śmietanę wraz z cukrem ubij na sztywno, dodaj serek owocowy z wiśnią i żurawiną. Masę włoż



do zamrażalnika na min. 3 godziny, najlepiej na całą noc. Przygotuj ciasto ptysiowe – do rondelka wlej wodę, podgrzej. Dodaj masło, mieszaj do rozpuszczenia. Masę doprowadź do wrzenia, powoli dodawaj mąkę, cały czas mieszając, aż będzie jednolita, a woda odparuje. Ciasto będzie elastyczne i odleci się od rondelka. Ściągnij rondelkę z ognia i dodawaj pojedynczo jajka, cały czas mieszając. Ciasto włoż do rękawa cukierniczego i wyciskaj na blachę kuleczki wielkości orzecha włoskiego. Piecz przez 20-25 min. w piekarniku z termoobiegiem rozgrzanym do 180 stopni. Ciasto ptysiowe przekrój w poprzek na pół. Pomiędzy połówką ciastka włoż gałkę masy wiśniowej. Ptiesie ułoż na talerzu i polej gorącą czekoladą. Udekoruj konfiturą z żurawiny.

Cyrkowcy odwiedzili Łęczycę i Ozorków

Wspaniałych atrakcji dostarczyli mieszkańcom artyści z cyrku Arlekin, którzy w środę i w czwartek zawitali do naszego regionu. Nie zabrakło uroczych piesków, wspaniałych koni i kucyków, budzących respekt węży i oczywiście zabawnego klauna. Wspaniały występ na linie, powietrzne akrobacje, ekwilibrystyka i pokazy wyjątkowo zręcznego żonglera przypadły do gustu nie tylko najmłodszym widzom. Artysty nagradzani byli gromkimi brawami, co jest najlepszym dowodem uznania publiczności. Ciekawym elementem przedstawienia było zaproszenie dzieci do wspólnego „łapania” setek baniek mydlanych, które pojawiły się na arenie. Podczas przerwy najmłodsi mogli pojeździć na kucyku oraz zrobić sobie wspólne zdjęcie z artystami. Po występach w Łęczycy, cyrkowcy ruszyli w dalszą drogę. Małgorzata Robaszkiewicz



Spółdzielnia rozlicza koszty

Ozorków Rozliczenia za sezon grzewczy zawsze budzą ogromne zainteresowanie. Przeważnie jest to jeden z głównych tematów corocznych zebrań grup członkowskich spółdzielni mieszkaniowej. Czy w tym roku spółdzielcy będą musieli dopłacić czy też będą nadwyżki? Niedawno zarząd spółdzielni obliczył ile kosztowała zima i jakie rachunki wystawić lokatorom.

- Mamy dobre informacje. Jest nadwyżka zaliczek nad kosztami - mówi Piotr Piętka, prezes Ozorkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Władze spółdzielni - jak na razie - trzymają w tajemnicy to, jakiej wysokości nadwyżki zostaną zwrócone.

- Jest to kwota porównywalna z rokiem ubiegłym - słyszymy od Zdzisława Ewiaka, wiceprezesa spółdzielni mieszkaniowej.

Nie ma się co dziwić, że spółdzielnia nie podaje konkretnych kwot. Ludzie liczą każdą złotów-



Miejska ciepłownia minionej zimy nie musiała pracować na najwyższych obrotach

kę a rozbieżności w rachunkach są powodem sporych emocji.

- Nadwyżki zwracamy na koniec drugiego kwartału. Wyniki dotyczące zaopatrzenia w ciepło będą omawiane podczas zebrań członkowskich. Nieraz zdarzają się wśród spółdzielców rozbieżności związane z podsu-

mowaniem grzewczego sezonu. Niektórzy kwestionują wysokość nadwyżek i jako przykład podają swoich znajomych z innych nieruchomości, którzy na przykład mieli o wiele większe zwroty. Pragnę jednak dodać, że wysokość nadwyżek jest taka sama tylko w tej samej nieruchomości. W kolejnym budynku nadwyżki mogą być już innej wysokości. Zmienne są zaliczki i koszty poniesione na nieruchomościach - wyjaśnia P. Piętka.

Spółdzielcy otrzymają nadwyżki nie tylko z powodu łagodnej zimy. W Ozorkowie wszystkie spółdzielcze budynki zostały już docieplone.

Jak się dowiedzieliśmy ilość zakupionego ciepła maleje, jednak cena jednostkowa wzrasta.

- Wzrost taryfy był o ponad 10 procent - mówi Z. Ewiak. - Ciepło dostarcza Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne. Cena ogrzania jednego metra kwadratowego lokalu w Ozorkowie wynosi 3,50 - 3,80 złotych.

tekst i fot. (stop)



Prezes Piętka mówi o nadwyżkach, które zostaną zwrócone pod koniec czerwca

WÓJT ROBI W URZĘDZIE PORZĄDEK

Gm. Ozorków Tak jak zapowiedział, tak zrobił. Wójt Tomasz Komorowski zmniejszył liczbę referatów a w zamian wprowadził sekcje. Po co? Zmiany mają poprawić organizację pracy.

Od niedawna w urzędzie gminy nie ma już sześciu referatów. Zostały wydzielone cztery sekcje. Urzędnicy nie stracili pracy.

- Nowy schemat organizacyjny będzie ewaluował i nie wykluczam, że z czasem wprowadzane będą kolejne usprawnienia - mówi wójt Tomasz Komorowski. - Od pracowników wymagam przede wszystkim kreatywności i właściwej organizacji pracy, co pozwoli na polepszenie wydajności obsługi petenta i wpłynie na poprawę tych obszarów, które wymagają usprawnienia.

W nowym schemacie organizacyjnym urzędu gminy wydzielono cztery komórki: Referat Finansowy (kierownik - Małgorzata Stegłńska-Buzak),



Urząd gminy, za sprawą nowego wójta, ma sprawniej funkcjonować

Referat Infrastruktury, Rozwoju i Administracji (kierownikiem został Paweł Majewski), Referat Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami (kierownik - Elżbieta Szamałek) oraz Referat Oświaty, Zdrowia i

Spraw Obywatelskich (kierownik - Stanisław Walczak).

Od maja w urzędzie gminy obowiązować będą nowe godziny pracy - we wtorki placówka pracować będzie od 9.00 do 17.00.

(stop)

Porządki na ulicach i osiedlach

Ozorków Drogowcy latają dziury w kolejnych jezdniach. Dotychczas udało się uzupełnić największe i najbardziej uciążliwe i niebezpieczne dla ruchu ubytki m.in. na ul. Konstytucji 3 Maja na wiadukcie, częściowo na Starzyńskiego, Armii Krajowej, Staszica, Orzeszkowej, Nowe Miasto.

W tym tygodniu prowadzono też prace związane z obniżeniem krawężników przy kilku przejściach dla pieszych wzdłuż ul. Nowe Miasto. Tego rodzaju zmiany ułatwią poruszanie się osobom na wózkach i matkom z małymi dziećmi.

Ozorkowskie ulice i chodniki

wymagają także posprzątania po zimie. W wielu punktach miasta można zobaczyć specjalną zamiatarkę i pracowników ze szczotkami w rękę.

Na zlecenie Urzędu Miejskiego wymieniane są także uszkodzone znaki drogowe, a w ciągu najbliższych dni, jeśli tylko pogoda pozwoli, zostaną odmalowane na jezdniach poziome znaki drogowe, m.in. pasy na przejściach dla pieszych.

W maju natomiast na skwerach, zieleńcach i w specjalnych donicach rozpoczną się nasadzenia kwiatów i krzewów ozdobnych.

Info: UM



ogłoszenie

Miejski Ośrodek Kultury w Ozorkowie

ul. Wyszyńskiego 43 a, 95-035 Ozorków, tel. 42 710 31 18/19 www.mokozorkow.pl

Wystawa

Z Wadowic do Watykanu

Święty Jan Paweł II na znaczkach pocztowych

Zbiory
Jerzego Bartczaka
Zbigniewa Leśniewskiego
Wiesława Dobrowolskiego
Koło PZF w Ozorkowie



KANONIZACJA PAPIEŻA JANA PAWŁA II
WSPÓLNA EMISJA POLSKI I WATYKANU

12 maja, godz. 16.00

Wystawa czynna do 24 maja 2015 roku

Wstęp wolny



DNI OZORKOWA

Przed mieszkańcami coroczne święto Ozorkowa. W tym roku „Dni Ozorkowa 2015” odbędą się 23 – 24 maja. W ramach imprezy w sobotę 23 maja odbędzie się festyn przy ul. Unii Europejskiej, który poprowadzi dziennikarz Rafał Bryndał. Festyn rozpocznie się występami młodzieży z terenu Ozorkowa oraz z miasta partnerskiego Vysoke Myto w Czechach. Po występach młodych grup rockowych i hip-hopowych na scenie zaprezentuje się gwiazda muzyki disco polo – zespół Akcent.



Niewątpliwą atrakcją będzie koncert gwiazdy wieczoru – duetu Donatan&Cleo. Na zakończenie imprezy odbędzie się dyskoteka.

Tradycyjnie już w ramach Dni Ozorkowa odbędzie się turniej piłki nożnej o puchar burmistrza Ozorkowa. Turniej zostanie rozegrany 17 maja na boisku sportowym, przy ul. Łęczyckiej 1.

24 maja (niedziela) wiele atrakcji czeka przede wszystkim na najmłodszych mieszkańców i ich rodziny. Podczas miejskiego Dnia Matki i Dziecka na ul. Unii Europejskiej dzieci i dorosłych bawić będzie zespół rockowy Kilersi.

Podczas dwudniowego święta miasta nie zabraknie dodatkowych atrakcji: będzie można skorzystać z oferty wesołego miasteczka i ogródka gastronomicznego a także odbyć przejażdżkę konną.

23 maja - Festyn

16.00 – 16.10	Uroczyste rozpoczęcie
16.10 – 18.00	Koncerty zespołów rockowych
18.00 – 18.15	ReperWuAr (hip hop)
18.15 – 18.45	Marcin Janicki – Janiś (hip hop)
18.45 – 19.00	Wręczenie Pucharów Burmistrza Miasta Ozorkowa zwycięzcom zawodowych sportowych, rozgrywanych w ramach Dni Ozorkowa
19.00 – 20.00	AKCENT (disco polo)
20.00 – 21.00	DONATAN&CLEO – Gwiazda wieczoru
21.00 – 24.00	Dyskoteka

24 maja - Dzień Matki i Dziecka

15.00 – 17.00	Przegląd dorobku artystycznego dzieci i młodzieży z terenu Miasta Ozorkowa
17.00 – 17.30	Piosenki Disneya w wykonaniu Gosi Jędrzejczak - Prorok
17.30 – 18.00	Rodzinna OZoomba (rodzinne zajęcia fitness)
18.00 – 19.00	KILERSI

ogłoszenie

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA o I przetargu ustnym nieograniczonym

WÓJT GMINY OZORKÓW

Informuje o ogłoszeniu I przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż działek gruntu stanowiących własność Gminy Ozorków położonych w obrębie geodezyjnym i miejscowości Celestynów.

- Oznaczenie nieruchomości: działki nr 108/5 i 108/7 o pow. łącznej 0,6889 ha zapisane w księdze wieczystej KW Nr LD1G/00018633/3
- Cena wywoławcza: 23 200,00 PLN (netto) plus 23% VAT
- Wysokość wadium : 2 320,00 PLN
- Termin i miejsce I przetargu: I Przetarg odbędzie się w dniu 27 maja 2015 roku w siedzibie Urzędu Gminy Ozorków ul. Wigury 14 sala nr 1 o godz. 10.00. Wadium wnosi się w pieniądzu przelewem na rachunek bankowy na konto Urzędu Gminy Ozorków, Bank Spółdzielczy w Ozorkowie Nr 06 8786 0001 0000 1502 2000 0003 (z odpowiednim wyprzedzeniem tak, aby środki pieniężne znalazły się na koncie urzędu najpóźniej do dnia 22 maja 2015 roku - włącznie).
- Miejsce wywieszenia i pełnej publikacji o I przetargu:
 - na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Ozorków, ul. Wigury 14 w Ozorkowie
 - na stronach internetowych - www.ug-ozorkow.pl i www.ozorkow.bipst.pl
 - w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości.
- Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Referacie Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami pok. Nr 7, tel. 42 277 14 46 wew. 115.

Mieszkańcy zdecydują o szczegółach inwestycji

Ozorków Czy między blokami mają być posadzone drzewa? A może wybudowane boisko? M.in. na takie konkretne decyzje będą mieli wpływ mieszkańcy osiedla przy ul. Staszica.

Kilka dni temu na osiedlu rozpoczęły się długo oczekiwane prace związane z wymianą starych płyt chodnikowych i modernizacją międzyblokowego skweru. Chodniki będą teraz z kostki brukowej, natomiast sprawa skweru jest wciąż otwarta.

- Przez lata mieszkańcy osiedla skracali sobie drogę idąc tym skwerkiem – mówi Jan Kwasiborski. - Robotnicy usunęli już stare płyty chodnikowe a lokatorzy pobliskich bloków zastanawiają się jak teraz zostanie ten skwer zrobiony. Jedni słyszeli, że ma być tu boisko. Inni mówią o nasadzeniach.



Kazimiera Czaplińska z powodu wnuczki cieszy się, że place zabaw będą odnowione

GRILLOWY SEZON ROZPOCZĘTY!

Ozorków Coraz więcej mieszkańców pyta się o grille. I nic dziwnego. Przed nami długi majowy weekend. Jeśli tylko pogoda dopisze wielu z nas urządzi sobie grillowanie pod chmurką.

- Wybór jest spory. Mamy grille małe, zaledwie za kilkanaście złotych i te duże, kosztujące kilkaset zł – mówi sprzedawca Marcin Witek. - Teraz jest wielu klientów pytających o najmniejsze grille. Wiadomo, że takie będą zabierane na pierwsze majowe wypady. Wcześniej do sklepu przychodzili mieszkańcy, którzy byli zainteresowani większymi grillami ogrodowymi. W tym roku przeżyłem zaskoczenie, bo pierwszy klient przyszedł kupić grill już w lutym.

(stop)



Na osiedlu przy Staszica rozpoczęła się oczekiwana przez mieszkańców inwestycja

Kazimiera Czaplińska, która z wnuczką Amelką wyszła na plac zabaw, również zastanawia się nad rozpoczętą inwestycją na osiedlu.

- Mam nadzieję, że osiedle wypięknie – usłyszeliśmy.

O tym, jak będzie wyglądał teren między blokami będą mogli zdecydować mieszkańcy.

- Wszelkie sugestie i propozycje aranżacji skweru można zgłaszać na zebraniach grup członkowskich, które rozpoczną się 4 maja – informuje Piotr Piętka, prezes Ozorkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. - Faktycznie, mamy różne pomysły na skwer. Myślimy o boisku, ale również o wsadzeniu tam kilku drzew i postawieniu ławek. Jest jeszcze jedna opcja, związana z ustawieniem urządzeń do ćwiczeń fizycznych na świeżym

powietrzu. Czekamy na to, co wybierą mieszkańcy.

Spółdzielnia mieszkaniowa zamierza również zmodernizować na osiedlu trzy place zabaw.

tekst i fot. (stop)



Jan Kwasiborski zastanawia się, co powstanie na skwerze między blokami

Mieszkańcy Sokolnik wywalczyli zmiany



fot. UG Ozorków

Na zdjęciu staw w Sokolnikach Lesie

Gm. Ozorków W okolicach placu zabaw w Sokolnikach Lesie zamontowane zostaną na jezdni progi zwalniające. To nie jedyne zmiany, które mają zostać wprowadzone przed okresem wakacyjnym. W miejscach uczęszczanych przez spacerowiczów staną ławki. W planach jest również zagospodarowanie popularnego zbiornika wodnego przy ulicy Szkolnej.

- W przyszłości chciałbym, żeby staw w Sokolnikach Lesie mógł być wykorzystywany do rekreacji na rowerach wodnych i kajakach. Najpierw jednak musi zostać uregulowana sprawa wła-

sności prawnej terenów, które znajdują się pod wodą. Czterdzieści trzy procent powierzchni stawu należy bowiem do prywatnych osób oraz Stowarzyszenia Właścicieli Działek Leśnych – wyjaśnia Tomasz Komorowski, wójt gminy Ozorków. - Póki co zlecony został operat wodno-prawny, na podstawie którego wydawane jest pozwolenie m.in. na szczególne korzystanie z wód (odprowadzanie ścieków, pobór wód powierzchniowych i podziemnych, spiętrzanie wody) oraz wykonywanie urządzeń wodnych (studnie, stawy, pomosty).

(stop)

Zalane kino Ludowe

Ozorków Pęknięta rura doprowadzająca wodę na piętro obiektu spowodowała spore szkody. Sufit pomieszczenia na parterze kina został kompletnie zalany. Zawilgocony tynk odpadł w wielu miejscach. Właściciel kina Ludowego, który liczył na zainteresowanie mieszkańców projekcjami filmowymi, wciąż zmaga się z trudnościami. Czy kino w końcu ruszy?

Ponad rok temu kino zostało przejęte przez łódzianina. Oczekiwania i plany były duże. W Ozorkowie kino Ludowe miało ponownie przyciągnąć tłumy. Tak się jednak nie stało.

Do redakcji docierały od mieszkańców sygnały o wychłodzonej sali kinowej. Na nic zdało się zainstalowanie ogrzewania elektrycznego. Zresztą rachunki za prąd były kolosalne. Właściciel podjął decyzję o zawieszeniu działalności

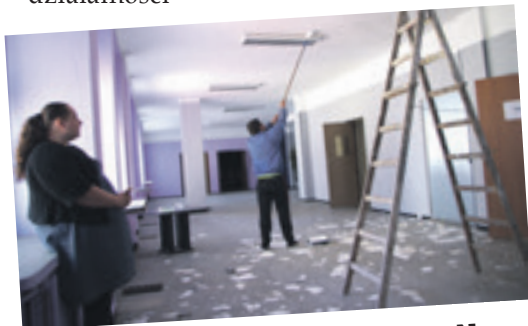


Na razie nie wiadomo, kiedy w kinie znów wyświetlane będą filmy

kina Ludowego. Na jak długo?

- Nie wiem, kiedy filmy będą wyświetlane - przyznaje Robert Majchrowski. - Jednym z problemów jest to, że wciąż walczymy o przyłączenie do budynku gazu. Kolejną trudność wiąże się z dużym wydatkiem na nowy projektor. To koszt prawie 300 tysięcy zł. Teraz znowu, ta pęknięta rura. Ale nie załamuję się. Jestem wielkim pasjonatem kina i zrobię wszystko, aby kino w Ozorkowie odżyło.

tekst i fot. (stop)



W ub. tygodniu kino zostało zalane. Na parterze trwa remont

Bezpieczniej na przejeździe

Gm. Ozorków Na przejeździe

kolejowym w miejscowości Wróblew zostaną zamontowane urządzenia samoczynnej sygnalizacji świetlnej z półrogatkami oraz telewizja użytkowa do obserwacji przejazdu i rejestracji zdarzeń. Obiekt zostanie również oświetlony - informuje Justyna Majchrowicz, zastępca dyrektora biura zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. O poprawę bezpieczeństwa na przejeździe (w tym miejscu doszło do kilku tragicznych wypadków) walczyły władze i radni gminy Ozorków. Do wspólnej inicjatywy przyłączyli się również poseł RP Marek Matuszewski oraz Krzysztof Łebedowski, radny powiatu zgierskiego. Przewidywany termin zakończenia prac to koniec pierwszego półrocza bieżącego roku.

(stop)



ogłoszenie

Burmistrz Miasta Ozorkowa

serdecznie zaprasza

na uroczyste obchody Święta Konstytucji 3 – go Maja

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

30 kwietnia 2015 r. godz. 13.00

Uroczysty apel w Szkole Podstawowej Nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Ozorkowie ul. Średnia 30

3 maja 2015 r. godz. 10.30

Msza św. w kościele św. Józefa w Ozorkowie i uroczyste złożenie kwiatów

tekst sponsorowany

Droga do sukcesu okiem nauczyciela

W szkołach z terenu gminy Parzęczew realizowany jest projekt unijny pod nazwą „Droga do sukcesu”.

„Są nim objęci wybrani uczniowie z klas IV - VI, którzy mają okazję uczęszczać na dodatkowe zajęcia edukacyjne (wyrównawcze i rozwijające) z trzech modułów programowych, tj. z matematyki, języka polskiego i informatyki. Projekt obejmuje po 30 godzin dydaktycznych w ramach każdego przedmiotu, a opracowany został z myślą o dzieciach, które chcą rozwijać swoje zainteresowania matematyczne, humanistyczne – w zakresie wiedzy o kulturze i doskonalenia sprawności komunikowania się z otoczeniem - i informatyczne oraz wyrównać braki wynikające z rozmaitych trudności w uczeniu się. Zadaniem zajęć projektowych

jest utrwalenie i poszerzenie wiedzy i umiejętności z wiodących przedmiotów nauczania w szkole podstawowej i z pewnością przyczyni się do osiągnięcia lepszego wyniku ze sprawdzianu po klasie szóstej, mają one bowiem na celu rozwijanie tzw. umiejętności kluczowych (na które składają się: pisanie, czytanie, rozumowanie, korzystanie z informacji, wykorzystanie wiedzy w praktyce), a także rozwój indywidualnych zainteresowań.” - komentuje Pani Agnieszka Wiśniewska-Rojek nauczyciel prowadzący zajęcia w Szkole Podstawowej w Chociszewie.

Projekt realizowany jest we wszystkich trzech szkołach funkcjonujących na terenie gminy Parzęczew tj. w Szkole Podstawowej w Chociszewie, w Szkole Podstawowej w Parzęczewie oraz w Gimnazjum w Parzęczewie i ma na celu rozwój kompetencji kluczowych uczniów.

Dotychczas przeprowadzono:

-zajęć dydaktyczno-wyrównawczych z języka polskiego 303

godzin,

-zajęć dydaktyczno-wyrównawczych z matematyki 226 godzin,

-zajęć rozwijających zainteresowania językami obcymi (j.angielski) 71 godziny,

-zajęć rozwijających zainteresowania językami (j.niemiecki) 52

godziny,

-zajęć rozwijających kompetencje informatyczne 46 godzin

-zajęć rozwijających kompetencje matematyczne 25 godzin,

-zajęć z terapii pedagogiczno-psychologicznej 104 godzin,

-zajęć w formie warsztatów w ramach Szkolnego Ośrodka Kariery 102 godzin.

Ponadto nauczyciele prowadzący zajęcia projektowe, dzięki otrzy-



manym pomocom dydaktycznym w postaci licznych tablic poglądowych, słowników, encyklopedii, programów multimedialnych, kart pracy do zajęć matematycznych i polonistycznych, dokładają starań, by zajęcia prowadzone były atrakcyjnymi dla uczniów i aktywizującymi ich metodami i technikami dydaktycznymi.

Na uwagę zasługuje fakt, że zarówno uczniowie, jak i ich rodzice

są bardzo otwarci wobec kierowanej do nich oferty zajęć, które mają szansę przyczynić się również do udziału dzieci w konkursach przedmiotowych z matematyki, języka polskiego, języków obcych a w przypadku zajęć komputerowych przyniosą im realną korzyść w postaci europejskiego certyfikatu umiejętności komputerowych – Obywatel.

Ewa Maślińska



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Śmiertelne przesłuchanie

Do dramatycznego wydarzenia doszło w miniony czwartek w Komendzie Powiatowej Policji w Kutnie. Podczas przesłuchania najprawdopodobniej doszło do szarpaniny, w której zastrzelony został przesłuchiwany 29-letni mężczyzna. Funkcjonariuszowi postawiono zarzuty niedopełnienia obowiązków i nieumyślnego spowodowania śmierci. Grozi mu kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Trudno uwierzyć w tak szokujące informacje, tym bardziej, kiedy ginie młody człowiek z rąk policjanta. Co się wydarzyło w czwartkowe wczesne popołudnie w pokoju służbowym kutnowskiej komendy?

- Jak wynika z ustaleń, 29-latek został przywieziony do KPP w Kutnie przez 34-lletniego funkcjonariusza. Około godz. 13 w pokoju policjanta rozpoczęło się przesłuchanie. Najpierw dowiedziony mężczyzna przesłuchany został w charakterze podejrzanego, przedstawiono mu zarzuty, następnie w innej sprawie krótko przesłuchano go jako świadka. Około godz. 14.30, po zakończeniu ostatniego z przesłuchań, obecni na piętrze pracownicy KPP w Kutnie usłyszeli

z pomieszczenia, gdzie



miało miejsce przesłuchanie dwa następujące bezpośrednio po sobie odgłosy wystrzałów i po upływie czterech do siedmiu sekund odgłos o podobnym brzmieniu. Zaraz potem zza zamkniętych drzwi pokoju wyszedł policjant i powiedział funkcjonariuszom, którzy podeszli w pobliże, że trzeba wezwać pogotowie. W tym czasie 29-latek leżał już na podłodze w kałuży krwi. Na ciele policjanta nie stwierdzono żadnych obrażeń. Był trzeźwy. Jego odzież zabezpieczona

została do dalszych badań - informuje Krzysztof Kopania, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

- W miejscu zdarzenia ujawniono 3 łuski, na ciele denata natomiast 2 rany postrzałowe

głowy. W pomieszczeniu nie widać było śladów walki, choć szamotanina nie jest wykluczona.

W piątek odbyła się sądowo-lekarska sekcja zwłok 29-latka. Jej wyniki potwierdziły, że na głowie zastrzelonego mężczyzny znajdowały się dwie rany postrzałowe. Przyczyną zgonu były rozległe obrażenia czaszko-mózgowe.

Policjant po przebadaniu, w czwartek wieczorem trafił do kutnowskiego szpitala, gdzie w sobotę został przesłuchany w charakterze podejrzanego. Zebrane dowody i dotychczasowe ustalenia pozwoliły na przedstawienie funkcjonariuszowi zarzutów. - Jako najbardziej prawdopodobna jawi się hipoteza, że broń 34-latka podczas przesłuchania nie została należycie zabezpieczona i doszło do naruszenia przepisów regulujących posiadanie i użytkowanie broni służbowej - wyjaśnia K. Kopania.

Podczas zdarzenia w pokoju nie było nikogo poza policjantem i przesłuchiwanym mężczyzną, nie ma więc świadków zdarzenia. (MR)



POŻAR NA PODDASZU BUDYNKU WARSZTATOWEGO W ŁĘCZYCY

Dnia 22 kwietnia o godz. 13:47 do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Łęczycy wpłynęło zgłoszenie o pożarze warsztatu w Łęczycy przy ulicy Kochanowskiego. Po przybyciu na miejsce zdarzenia pierwszych zastępów straży pożarnej stwierdzono, że pożarem objęte jest poddasze budynku warsztatowego.

Działania straży pożarnej polegały na: podaniu jednego prądu wody w natarciu oraz jednego prądu wody w obronie na dach palącego się budynku, przeszkaniu pomieszczeń budynku w



celu wykluczenia ewentualnych osób poszkodowanych, wycięciu otworów oraz częściowej rozbiórce dachu, użyciu kamery termowizyjnej w celu wykrycia ukrytych ognisk pożaru oraz przewietrzeniu

i oddymieniu pomieszczeń. W akcji trwającej 3 godz. 17 min. udział brały 4 zastępy z JRG w Łęczycy oraz 2 zastępy z OSP w KSRG (Góra Św. Małgorzaty oraz Topola Królewska), łącznie 16 strażaków.

Uwaga NARKOMANIA

Uzależnienie o narkotyków stanowi wielkie zagrożenie dla normalnego rozwoju człowieka, dla jego zdrowia i życia. Każdy człowiek uzależniony od narkotyków zaczyna swoją ciemną drogą od wyboru „brać – nie brać”. Niejednokrotnie wyboru tego dokonuje nie będąc świadom swojej decyzji np. pod wpływem alkoholu.

Każde następne takie „pytanie” swojej świadomości staje się mniej wolne i świadome. Zanim się spostrzeże zauważa że bez narkotyków nie może żyć. Takie postępowanie prowadzi do narkomanii. Niepokojące są fakty dystrybucji narkotyków, które docierają do szkół, środki te stają się dostępne na ulicy, w pubach czy dyskotekach. Narażeni na uzależnienie są najmłodszy. Najczęściej spotykaną przyczyną są realia współczesnej rodziny, z braku czasu na rozmowy rodziców z dziećmi. Dziecko nie mogące dzielić się swoimi problemami i radościami z najbliższymi traci do nich zaufanie i zacięra w swojej świadomości wiążące ich więzi. Rodzice nie zdają sobie sprawy, jak łatwo ich dziecko może wpaść w fałszywą nałogową narkotykową szukając kontaktu z kimś kto ich wysłucha. W dzisiejszych czasach przy tak rozwiniętej komunikacji masowej nie ma żadnych problemów, aby dziecko odszukało takiego człowie-

ka. Dodatkowo, po zażyciu narkotyku zapomina o problemach i stresach. Po tych zjawiskach już jest za późno na samodzielną ochronę dziecka. Uzależniona osoba zostaje stracona pod względem fizycznym i psychicznym. Działa automatycznie, nie posiada własnej woli. Za cel uznaje tylko zdobycie „działki” za wszelką cenę nie patrząc na istnienie zasad moralnych, wstydu czy norm prawnych. Leczenie uzależnionego od narkotyków jest ogromnie trudne. Wiąże się z odzyskaniem praktycznie całego człowieka poczynając od jego organizmu aż po psychikę. Z uwagi na tak straszne zjawiska policja apeluje do rodziców, aby nie zostawiali swoich dzieci, by często z nimi rozmawiali nie zależnie od tego czy mają problemy, czy też nie. Ważne jest zwracanie uwagi na zachowanie dziecka i zmiany jego psychiki. Należy wiedzieć z jakim kręgiem ludzi dziecko się spotyka. W przypadkach jakiegokolwiek wątpliwości należy kontaktować się z lekarzem bądź policją. Przed sądem odpowiada osoba, która ukończyła 13 lat, częstowanie narkotykami także jest nielegalne. Sprzedaż, udzielanie oraz nakłanianie do zażycia narkotyku w stosunku do osoby małoletniej jest zbrodnią, czyli kara pozbawienia wolności jest nie krótsza niż 3 lata.

Uwaga na kieszonkowców

Zatłoczone miejsca to wspaniałe warunki do działania dla kieszonkowców. Spośród otaczających osób wybierają swoją ofiarę i przyglądają jej się przez pewien czas. Obserwują, gdzie chowa pieniądze a następnie podchodzą blisko i przypadkowo dotykają, sprawdzając czy będzie reagować w sytuacji opróżniania kieszeni. Ich zadanie jest ułatwione, gdy osoba ma na sobie grubą kurtkę, czy płaszcz. Wówczas bardzo trudno jest wyczuć, moment opróżniania kieszeni. Nie dajmy się okraść złodziejowi. Kilka porad, by ustrzec się przed kieszonkowcem:

- cały czas miej w zasięgu wzroku bagaż przy wsiadaniu do zatłoczonego autobusu, tramwaju, czy pociągu,
- dobrze zabezpiecz noszone przy sobie dokumenty i pieniądze,
- pieniądze trzymajmy przy sobie w dwóch miejscach - pozwoli to zmniejszyć ryzyko utraty całej kwoty,
- nie ujawniaj zawartości portfela, gdy mogą zobaczyć go przypadkowe osoby,
- powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na osoby znajdujące się obok nas,
- w tramwajach, autobusach lub pociągach wybieraj zawsze miejsce w pobliżu znanych osób lub kierującego - unikaj pustych przedziałów w pociągu,

- nie nawiązuj przygodnych znajomości,
- nie zasypiajmy podróżując publicznymi środkami komunikacji,
- podczas zakupów - nie odstawiaj od siebie torebki na podłogę lub ładę - złodziejowi wystarczy nawet taki krótki moment, by cię okraść,
- klucze do mieszkania noś w innym miejscu niż dokumenty z adresem - jeżeli złodziej zdobędzie taki komplet może okraść mieszkanie zanim zdążysz zareagować.

- poważną przeszkodą dla złodzieja, będzie schowanie pieniędzy do wewnętrznej kieszeni kurtki, bądź płaszcza,
- zawsze zamykaj plecak czy torebkę i noś przed sobą. Miej je zawsze w zasięgu wzroku, a nie jak często się zdarza na plecach, gdzie kompletnie nie wiesz co się z nimi dzieje,
- podczas wybierania gotówki z bankomatu ważne jest, aby zasłonić drugą ręką wpisywany kod pin, wybieraj takie bankomaty, przy których jest światło, a jeśli zdecydujesz się pobrać większą gotówkę warto, by ktoś zaufany nam towarzyszył. Nie trzymaj tych pieniędzy w jednym miejscu. Rozdziel je. Nawet jeżeli padniesz łupem kieszonkowca, to nie stracisz całej kwoty.

NIE (PRZY)DZWOŃ ZA KIEROWNICĄ

Już prawie co czwarty wypadek drogowy jest skutkiem korzystania z telefonów komórkowych w czasie jazdy. Rosnąca skala tego niebezpiecznego zjawiska to sygnał do wprowadzenia dla kierowców działań motywujących do zmiany złych drogowych nawyków. Dlatego rusza projekt „Nie (przy)dzwoń za kierownicą”, którego celem jest uświadomienie kierowcom zagrożeń związanych z korzystaniem z telefonu podczas prowadzenia samochodu. Z badań wynika, że ponad 47% ankietowanych kierowców rozmawia przez telefon w czasie jazdy i aż 65% czyta oraz pisze wiadomości tekstowe. Takie zachowania aż czterokrotnie zwiększają ryzyko wypadków. Jednak mimo to, liczba kierowców łamiących prawo

w tym zakresie rośnie. Korzystanie z telefonów komórkowych podczas prowadzenia auta w zdecydowanym stopniu obniża koncentrację i tym samym utrudnia bezpieczne poruszanie się po drodze, co grozi nie tylko prowadzącemu auto oraz pasażerom, ale również innym uczestnikom ruchu drogowego. Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że samo zerknięcie na ekran telefonu - chociażby po to by sprawdzić, kto dzwoni - zajmuje kierowcy średnio 5 sekund. Przez ten czas, jadąc z prędkością 80 km/h, pokonuje on odcinek drogi równy boisku piłkarskiemu. Patronat honorowy nad akcją „Nie (przy)dzwoń za kierownicą” objęła Komenda Główna Policji.

OGŁOSZENIA DROBNE

**1zł za 1kg AUTOSKUP
wszystkie, tel. 888 460 461**

**Sprzedam duży dom w centrum
Grabowa. Tel.: 608-239-843**

OZORKÓW 28,5 M², IV PIĘTRO W
BLOKU, WŁASNOŚĆ NOTARIALNA
- SPRZEDAM. TEL.: 798-223-160,
GODZ. 7.00-9.00 I PO 19.00

Sprzedam działkę budowlaną
4870 m² tanio – prąd, blisko wo-
dociąg; możliwość podziału, ok/
Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Sprzedam działkę 600 m² - media,
Ozorków lub zamienię na kawa-
lerkę. Tel.: 516-009-665

Wartburg 353 - silnik- sprawny

technicznie, inne części – sprze-
dam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam nową łuskarę do
bobu. Tel.: 669-840-370

Dziewczyny – prezentacja odzie-
ży, współprojektowanie; film, foto.
Komputerowca – osobę do kom-
pletowania odzieży. Łódź, tel.:
691-636-392

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY,

UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 024 721-29-14, FAX 024 721-32-78

Diagnosta samochodowy

Wykształcenie średnie
samochodowe, umiejętność
naprawy samochodów, min. 1 rok
doświadczenia
Stacja Kontroli Pojazdów „LESZCZE”
Leszcze 65
99-100 Łęczyca
tel. 501 422 011

Konstruktor odzieży

Wykształcenie min. zawodowe,
umiejętność konstrukcji odzieży
P.P.H.U. „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
tel.: 507-085-169, 500-106-370
Miejsce wykonywania pracy: ul. M.
Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca

Szwaczka

Umiejętność szycia odzieży
damskiej, umiejętność szycia na
stębnówce i overlocku.
Możliwość zatrudnienia osoby
z umiarkowanym stopniem
niepełnosprawności.
Pracodawca zapewnia częściowy
zwrot kosztów dojazdu do miejsca
pracy
MARPOL Honorata Walczak
Ul. Nowa 29
95-035 Ozorków
tel.: 606-138-287

**Konstruktor Opakowań /
Technolog ds. wdrożeń nowych
spakowań**

Wykształcenie min. średnie
techniczne lub mile widziane
wyższe techniczne. Znajomość
AutoCad, pakietu Adobe, rysunku
technicznego. Znajomość języka
angielskiego na poziomie
komunikatywnym. Doświadczenie
w zakresie opakowań i pracy w
środowisku produkcyjnym.
HTL – STREFA S.A.
Adamówek 7
95-035 Ozorków
tel. 24 721 92 91
e-mail: rekrutacja@htl-strefa.pl

Szwaczka

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe. Umiejętność szycia.
6 miesięcy doświadczenia
zawodowego.
P.P.H.U. „CHRISTOBAL”
ul. Szkolna 17
99-140 Świnice Warckie
tel. 601 328 805

Lakiernik samochodowy

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe w zawodzie lakiernik
samochodowy, umiejętność pracy w
zespole, prawo jazdy kat. B, 5-letnie
doświadczenie
A.MACHUDERA Sp. z o.o.
ul. Ozorkowskie Przedmieście 73
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 50 88 w. 115

**Monter ze znajomością rysunku
technicznego**

Wykształcenie średnie techniczne,
znajomość rysunku technicznego,
proste spawy, mile widziane

uprawnienia MIG MAG, minimum 1
rok doświadczenia.
Grupa Progres
ul. Narutowicza 25
90-117 Łódź
tel. 42 632 27 78
e-mail: ewa.krysinska@grupaprogres.pl

Spawacz

Wykształcenie średnie, znajomość
rysunku technicznego, uprawnienia
MIG MAG, książeczka spawacza, min.
1 rok doświadczenia
Grupa Progres
ul. Narutowicza 25
90-117 Łódź
tel. 42 632 27 78
e-mail: ewa.krysinska@grupaprogres.pl

Kucharz-kelner

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe, książeczka sanitarno-
epidemiologiczna, chęć do pracy.
PW. SIDAKO
Sylvia Kotarska
ul. Belwederska 31
99-100 Łęczyca
tel. 607 525 785

Lekarz dentysta

Wykształcenie wyższe medyczne
stomatologia
Gabinet Stomatologiczny
Patrycja Okupieńska
ul. Szkolna 10
99-140 Świnice Warckie
tel. 501 422 116

Magazynier

Chęć do pracy, uprawnienia na wózki
widłowe
S&S Business Consulting
Agnieszka Stasiak
Pl. Przedrynek 8
99-100 Łęczyca
e-mail: kontakt@towork.pl

Technik fizjoterapii

Wykształcenie średnie medyczne
lub wyższe medyczne kierunek
fizjoterapia. Obsługa lasera,
aparatu do jonoforezy, lampy solux,
przyrządu do ćwiczeń Ugul, aparatu
do Fango, umiejętność masażu.
Dom Pomocy Społecznej w Łęczycy
ul. Kilińskiego 2
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 30 01

**Mechanik maszyn przetwórczych
– elektronik**

Wykształcenie zawodowe
mechanika lub elektronika,
umiejętności techniczne, uprawnienia
elektryczne do 15 KV, mile widziane
doświadczenie zawodowe.
FROZEN FOODS Sp. z o.o.
ul. Ławinowa 64
92-010 Łódź
Miejsce pracy: Grabów, ul. Reymonta 7a
tel. 603 077 769

Sprzedawca

Wykształcenie średnie
Meble Siadaczka Czesław Siadaczka
Al. Jana Pawła II 7
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 63 84
Pracownik produkcji
Wykształcenie podstawowe.

S&S Business Consulting
Agnieszka Stasiak
ul. Pl. Przedrynek 8
99-100 Łęczyca
e-mail: kontakt@towork.pl

Fryzjer

Znajomość pracy fryzjera, mile
widziane doświadczenie w zawodzie
fryzjera.
Salon Fryzjerski
Henryka Józwiak
ul. Kilińskiego 7B
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 20 04

Przedstawiciel kancelarii

Wykształcenie średnie,
komunikatywność, prawo jazdy kat.
B, mile widziane doświadczenie w
ubezpieczeniach.
Kancelaria Prawna LEGATIS Sp. z o.o.
ul. Fryderyka Chopina 18/1
20-023 Lublin
tel. 733 333 273
e-mail: rekrutacja@kancelarialegatis.pl

Kierowca C+E

Wykształcenie podstawowe/
zawodowe/średnie, prawo jazdy kat.
C+E, świadectwo kwalifikacji, min. 1
rok doświadczenia.
BALINEX TRANSPORT
Tomasz Baliński
Siedlec 4
99-100 Łęczyca
tel. 604 143 994

Kierownik

Wykształcenie średnie, uprawnienia
na wózki widłowe.
TOMMAR s.c.
Karkosy 35
99-100 Łęczyca
tel. 793 067 779

Prasowacz

Wykształcenie podstawowe,
doświadczenie min. 6 m-cy
MARPOL Honorata Walczak
Nowa 29
95-035 Ozorków
tel. 42 718 31 97

Elektryk/elektromonter

Wykształcenie zawodowe/średnie
elektronik, elektromonter, elektryk,
czytanie schematów elektrycznych,
uprawnienia elektryczne do 1kV
(E lub D) mile widziane, min. 2 lata
doświadczenia w zawodzie.
Gruau Polska Sp. z o.o.
Daszyna 29a
99-107 Daszyna
tel. 24 389 09 00
e-mail: gruau@gruau.pl

Agent – sprzedawca

Wykształcenie min. zasadnicze
zawodowe – handlowe, obsługa
kasy fiskalnej, praca na komputerze,
mile widziane doświadczenie.
SPOŁEM PSS MAZUR
ul. Pl. T. Kościuszki 11
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 27 13

Kelner

Wykształcenie podstawowe,
mile widziane doświadczenie w



zawodzie.

ENEZIA
Teresa Zawadzka
ul. Polna 1
99-100 Łęczyca
tel. 512 208 211
Pracodawca prosi o kontakt
telefoniczny.

Pomoc na kuchni

Wykształcenie podstawowe, mile
widziane znajomość gotowania,
doświadczenie w zawodzie mile
widziane.
ENEZIA
Teresa Zawadzka
ul. Polna 1
99-100 Łęczyca
tel. 512 208 211
Pracodawca prosi o kontakt
telefoniczny.

Kucharz

Wykształcenie zawodowe,
umiejętność gotowania, mile widziane
doświadczenie w zawodzie.
ENEZIA
Teresa Zawadzka
ul. Polna 1
99-100 Łęczyca
tel. 512 208 211
Pracodawca prosi o kontakt
telefoniczny.

Konsultant ds. sprzedaży

Wykształcenie min. średnie,
komunikatywność, nastawienie na cel
i realizacja planów sprzedażowych,
dyspozycyjność, wysoka
odpowiedzialność i kultura osobista,
mile widziane doświadczenie
handlowe i znajomość technik
sprzedaży, swoboda w nawiązywaniu
kontaktów biznesowych.
„ŁUKASZ” Łukasz Kuciński
ul. Ozorkowska 3/5 lok. 26
99-100 Łęczyca
tel. 602 628 750
Miejsce wykonywania pracy: ul. Plac
Kościuszki 32, Łęczyca

**Młodszy asystent Ambulatorium z
Izbą Chorych**

Wykształcenie wyższe medyczne,
prawo wykonywania zawodu lekarz,
zdolność fizyczna i psychiczna do
pełnienia służby.
Zakład Karny w Garbalinie

Garbalin
99-100 Łęczyca
tel. 24 388 00 05
Ankiety personalną i podanie
należy składać w terminie od dnia
22 kwietnia 2015 do 24 kwietnia
2015 osobiście w siedzibie
jednostki od środy do piątku
(godz. 9.00-14.00) lub drogą
pocztową.

Prasowaczka

Wykształcenie podstawowe,
umiejętność prasowania.
PPHU „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2a
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Dziurkarko-guzikarka

Wykształcenie podstawowe, obsługa
dziurkarko-guzikarki
PPHU „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2a
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Sortowacz

Wykształcenie podstawowe, chęć do
pracy, uczciwość.
MG Recykling s.c.
ul. Kasporwicz 88/60
01-949 Warszawa
tel. 666 218 218
Miejsce pracy: GRABÓW

Pomoc kuchenna

Wykształcenie zasadnicze zawodowe
gastronomiczne, osoba lubiąca i
umiejąca gotować, dobry smak,
dobra organizacja pracy, aktualna
książeczka do celów sanitarno-
epidemiologicznych.
GastroFood
Edyta Znyk-Piotrowska
ul. Lotnicza 2a
99-100 Łęczyca
tel. 600 050 692

Pakowacz

Wykształcenie zawodowe, aktualna
książeczka sanepidu, zdolności
manualne.
WorkExpress Sp. z o.o.
ul. Murckowska 14
40-265 Katowice
tel. 519 321 605
Miejsce pracy: STRYKÓW/SMOLICE

Reporter
Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Mityng otwarcia z zawodnikami MKLA

**Piętnaście centymetrów za-
brakło Ewie Różańskiej do
poprawienia rekordu Polski
młodziczek w rzucie dyskiem
na Mityngu Otwarcia Sezonu
w Aleksandrowie Łódzkim.**

W czwartej kolejce konkursu zawodniczka MKLA Łęczyca posłała dysk o wadze 0.75kg na odległość 50.38m. Wynik ten plasuje ją na drugiej pozycji w tabelach historycznych Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Uzyskała także świetny rezultat w pchnięciu kulą 3kg [14.38m]. W rzucie dyskiem młodziczek bardzo dobrze zaprezentowały się także młodsze klubowe koleżanki Ewy. Oliwia Podlińska zajęła drugie miejsce [29.13m], a Weronika Dziedzic trzecie [28.13m]. Obie poprawiły rekordy życiowe. Pierwsze miejsce z nowym rekordem życiowym w pchnięciu kulą zajął Maciej Wawrzyniak [12.56m]. Sukcesem zakończył się także start w rzucie dyskiem 1kg Pauliny Różańskiej, która wygrała konkurs juniorów uzyskując jednocześnie minimum kwalifikacyjne na Mistrzostwa Polski Juniorów



[36.25m]. Marek Szymański zwyciężył na nietypowym dystansie 300m [35.30s r. życiowy]. Tradycyjnie już zawodnicy MKLA zdominowali konkursy skoku wzwyż. Wśród dziewcząt zwyciężyła Katarzyna Ignatowicz [155cm], druga była Paulina Sieradzka [145cm], trzecia Martyna Tomes [145cm], czwarta Oliwia Wolska [140cm]. Konkurs chłopców wygrał Dawid Wawrzyniak [200cm] MKS Aleksandrów, drugie miejsce zajął

Łukasz Karwacki [190cm], trzecie Krystian Kaźmierczak [180cm] obaj MKLA Łęczyca. Na uwagę zasługuje także bardzo dobry wynik w skoku w dal Oliwi Wolskiej [5.14m]. Paweł Zajma uzyskał w biegu na 100m [12.54s] a na 300m [40.96s]. Na obu dystansach poprawił swoje rekordy życiowe. To świetne otwarcie które wskazuje na bardzo dobre przygotowanie zawodników do sezonu letniego.

(and)

Bzura się utrzymała

Po czterech meczach z STS-em Skarżysko-Kamienna, Bzura zapewniła sobie utrzymanie w II lidze. Klub tym samym obchodzi okrągły jubileusz. To już 30 lat na poziomie centralnym (I lub II liga). W 1985 roku Bzura pierwszy raz awansowała do II ligi, ówczesnym trenerem był Krzysztof Jurek.

Bzura – STS Skarżysko-Kamienna 3:0 (25:21, 25:10, 25:13)
Bzura – STS Skarżysko-Kamienna 3:1 (25:18, 25:18, 27:29, 25:13)
STS Skarżysko-Kamienna – Bzura 3:2 (16:25, 24:26, 25:19, 25:20, 15:9)
STS Skarżysko-Kamienna – Bzura 0:3 (18:25, 13:25, 16:25)

Info: mksbzura.pl



KOBIETY CHCĄ CZUĆ SIĘ BEZPIECZNIE



Ponad 50 kobiet w różnym wieku zgłosiło się na pierwsze z cyklu trzech zajęć w ramach Akcji Bezpieczna Kobieta organizowanej w łączyckim gimnazjum przez Łowicką Akademię Sportu.

Zajęcia, pod okiem mistrza taekwondo Kamila Sobola, prowadzili instruktorzy i wychowankowie ŁAS: Kamil Zabost, Gabrysia Gajewska, Piotr Malczyk oraz Piotr Bakalarski. Trening trwał 2 godziny. Po ogólnorozwojowej wyczerpującej rozgrzewce uczestniczki poznawały jak skutecznie, przy użyciu prostych chwytów "zniechęcić" napastnika. Trening dostarczył wszystkim zgromadzonym dużą dawkę pozytywnej energii, chęci do działania, motywacji do dalszej

nauki i uświadamiania prewencji. Zakończył się krótką wyciszącą medytacją. Kolejne spotkania odbędą się 30 kwietnia i 7 maja, start: godz. 18:30. Organizatorzy oprócz ćwiczeń z samoobrony, poprowadzą krótkie szkolenie z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. W programie pojawi się m.in. rozpoznawanie objawów udaru, zawału serca, wykonywanie sztucznego oddychania, masażu serca, tamowania krwotoku, opatrywania ran, a także pomoc medyczna przy małych dzieciach. Nie zabraknie również zajęć teoretycznych. Mowa tu o spotkaniu z funkcjonariuszami policji z Łęczyca na temat realnych zagrożeń, prewencji i aspektach prawnych samoobrony.

III Szkolny Turniej Tenisa Stołowego

We wtorek 21 kwietnia w Szkole Podstawowej im. Marszałka J. Piłsudskiego w Piątku odbył się III Szkolny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Dyrektora Szkoły oraz Przewodniczącej Rady Rodziców, w którym uczestniczyli uczniowie klas IV-VI oraz I-III. W turnieju udział wzięło 39 uczniów. Turniej podzielony był na kategorie dziewcząt i chłopców w klasach I-III oraz IV-VI. Klasy I-III walczyły o Puchar Przewodniczącej Rady Rodziców, natomiast klasy IV-VI o Puchar Puchary wręczali prezes LKS "Malina" Piątek - Bogdan Urbanek, dyrektor szkoły Krystyna Grabowska z nauczycielkami wychowania fizycznego A. Raj i M. Wróblewską. Wygranych nagrodzono wielkimi brawami.

Info: UG Piątek



Mistrzostwa Województwa w unihokeju

W Szkole Podstawowej w Górze Św. Małgorzaty odbyły się Mistrzostwa Województwa w unihokeju chłopców szkół podstawowych. W zawodach wzięło udział 6 mistrzów rejonów.

Drużyny były podzielone na dwie grupy, każda drużyna rozegrała 2 mecze grupowe i mecz finałowy w zależności od zajętego miejsca w grupie. Szkoła Podstawowa w Górze Św. Małgorzaty wygrała z Kodrębem 2-1 i zremisowała z SP z Grabowa (powiat łowicki) 2-2, co uplasowało ich na pierwszym miejscu w grupie. Ostatni mecz o 1 miejsce wygrała po bardzo zaciętym pojedynku z SP nr 19 z Łodzi. Pierwszy raz w historii SP w Górze Św. Małgorzaty zdobyła złoty medal i będzie reprezentować województwo łódzkie na Mistrzo-

stwach Polski 12-14. 06.2015 które odbędą się w Elblągu. Najlepszymi zawodnikami turnieju zostali Łukasz Rosiński z Góry Św. Małgorzaty, Dawid Balcerzak ze szkoły nr1 w Sieradzu i Jan Walczak z SP nr19 w Łodzi. Dzień wcześniej, Szkoła Podstawowa w Górze św. Małgorzaty zorganizowała te same mistrzostwa dla dziewcząt. Mecze były rozegrane systemem „każdy z każdym”, łącznie rozegrano 10 meczów. Gospodarze wygrali 5-0 z ZSI ze Skierniewic, przegrali 0-1 ze SP z Łek Szlacheckich, 1-2 ze SP nr 9 z Sieradza i PSP z Kodrąbą co uplasowało dziewczęta na 4 miejscu. Najlepszymi zawodniczkami turnieju zostały: Daria Bulińska z Łek Szlacheckich, Natalia Bilnik z Sieradza i Ala Sokołowska z Kodrąbą.

Info: UG Góra św. Małgorzaty

ROZTAŃCZONA ŁĘCZYCA

W piątek w hali sportowej przy Gimnazjum im. Jana Pawła II w Łęczycy odbył się VII Otwarty Konkurs Taneczny „Mój jest ten kawałek podłogi”. Uczestnicy konkursu zorganizowanego przez Dom Kultury w Łęczycy zmierzali się z sobą w sześciu konkurencjach: soliści do lat 11, soliści 12-15 lat, soliści powyżej 15 lat, duety/zespoły/formacje do lat 11, duety/zespoły/formacje 12-15 lat oraz duety/zespoły/formacje powyżej 15 lat. Tańczono prawie cały dzień, poziom uczestników był bardzo wysoki. Jury konkursu w składzie Janusz Wielgosz – dyplomowany instruktor tańca towarzyskiego, absolwent prestiżowego

studium tanecznego w Olsztynie, Karolina Jagodzińska „Jagoda” – finalistka II edycji programu „Got to dance” oraz Tomasz Balcerek – choreograf, konsultant tańca, sędzia taneczny „Freestyle” nie miało łatwego zadania. Impreza dostarczyła uczestnikom i widzom wielu pozytywnych emocji.





Po co ta roślina



Mały kibic



Spory dymek



Łaciaty maluszek



Męskie podejście



Po obiadku



Miłośnicy fantasy

Japoński Maglev poprawił rekord

W ubiegłym tygodniu świat obiegła wiadomość, że japoński Maglev pobił dotychczasowy rekord prędkości pociągu. Nie minęło kilka dni, a rekord ten został pobity ponownie.

Ponad dekadę temu unoszący się na poduszce magnetycznej pociąg, osiągając prędkość 581 km/h, ustanowił rekord, który udało się pobić dopiero w ubiegłym tygodniu. Podczas testów, które prowadzone są na torze testowym w prefekturze Yamanashi, Maglev rozwinął prędkość 590 km/h. Choć rekord ten już jest imponujący, Japończykom to nie wystarczyło – zaledwie kilka dni później został poprawiony. Jak donosi Central Japan Railway ich pociąg rozwinął prędkość 603 km/h.



Facebook ułatwi rozwód



Sąd w Nowym Jorku dał pewnej kobiecie z Brooklynu prawo do przedłożenia swojemu mężowi dokumentów rozwodowych za pośrednictwem... Facebooka. Ellanora Baidoo od wielu lat próbuje rozwieść się z mężem. Jednak ani ona, ani jej adwokat nie są w stanie zlokalizować miejsca pobytu Victora Blood-Dzarku. Kobieta dzwoniła do niego i dowiedziała się, że nie ma on ani stałego miejsca zamieszkania, ani nigdzie na stałe nie pracuje. Odmówił też spotkania się w celu doręczenia mu dokumentów rozwodowych. W związku z tym adwokat pani Baidoo złożył do sądu wniosek o zgodę na dostarczenie dokumentów w inny sposób, niż tradycyjnie wymagany. Sędzia, uzasadniając swoją decyzję, stwierdził, że „powszechność mediów społecznościowych” oznacza, że stały się one „forum, za pośrednictwem którym można przedkładać wezwania sądowe”. Decyzja nie została jednak wydana automatycznie. Zanim sąd zgodził się na przekazanie dokumentów za pośrednictwem Facebooka pani Baidoo musiała udowodnić, że wskazane przez nią konto rzeczywiście należy do jej męża.

88 „kaczek”

Puszczanie kaczek to popularne zajęcie, którego próbował chyba każdy z nas. Rzucanie płaskich kamieni, w taki sposób, aby odbijały się od powierzchni wody i poszybowywały maksymalnie daleko stało się również kategorią do bicia rekordów. Najwięcej nowych wyników pada najczęściej podczas światowych zawodów organizowanych przez założone w 1989 roku Amerykańskie Stowarzyszenie Puszczających Kaczki z siedzibą w Teksasie. Zgodnie z regułami, zdobywcą pucharu zostaje osoba, której kamień odbije się od wody jak największą ilość razy. Obecnie, rekord Guinnessa w rzucaniu kaczkami według powyższych zasad należy do Kurta Steinera ze Stanów Zjednoczonych. Kaczka puszczone przez 48-latkę odbiła się aż 88 razy. Ustanowienie tego rekordu było rezultatem 10 lat przygotowań. W tym czasie Kurt zdołał zebrać i wyselekcjonować ponad 10 tysięcy kamieni, które jego zdaniem idealnie nadawały się do puszczenia kaczek. Szukał wyłącznie tych płaskich i gładkich, następnie wazył je i segregował w zależności od rodzaju i przeznaczenia.

